

Najmłodsza kopalnia

Już pracuje najnowsza nasza kopalnia węgla kamiennego — „Ślask” w Katowicach. Jest ona jedenastą uruchomioną w okresie powojennym. Budowa kopalni trwała około czterech lat i kosztowała ok. 2,5 miliarda złotych. Załogi budujące kopalnię „Ślask” odniosły duży sukces, gdyż oddały ją do eksploatacji na 5 miesięcy przed zaplanowanym terminem. Kopalnia jest na wskroś nowoczesna, zmechanizowana. Będzie ona miała poważny wpływ na dalszy wzrost wydobycia węgla, który już w roku ubiegłym był trzykrotnie wyższy niż w r. 1938. Na zdjęciu: brygada w czasie oczyszczania komory działu górniczego.

CAF — fot. Seko



Rok XX
Wyd. A

Poznań
czwartek, 6. VIII. 1964

Cena 50 gr
Nr 185 (6373)

Pragniemy uczynić wszystko co możliwe dla umocnienia pokoju powszechnego

Wspólne oświadczenie ZSRR, USA i W. Brytanii

Agencja TASS opublikowała w środę następujący tekst wspólnego oświadczenia rządów ZSRR, USA i W. Brytanii, złożonego z okazji rocznicy podpisania Układu Moskiewskiego o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych.

„Rok temu — głosi oświadczenie — przedstawiciele ZSRR, USA i Zjednoczonego Królestwa podpisali układ o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Układ ten posunął naszą planetę w kierunku dalszego umocnienia pokoju. Jest on pomocny przy hamowaniu wyścigu zbrojeń. Daje wszystkim mężczyznom i kobietom pewność, że oni i ich dzieci oddychać będą czystym powietrzem i będą żyć na świecie zdrowszym i mniej zakażonym. Państwa, które biorą udział w rokowaniach rozbiorczych w Genewie, wniosły swój wkład do tej sprawy. Należy też podkreślić pozytywną rolę sekretarza generalnego ONZ U Thanta w zawarciu układu o zakazie doświadczeń nuklearnych w trzech środowiskach.

Od chwili podpisania układu większość państw świata — przeszło sto krajów — przyłączyło się do trzech inicjatyw. Od tej pory podejmowano również dodatkowe, chociaż ograniczone kroki w celu zmniejszenia grożącego ludzkości niebezpieczeństwa nuklearnego. Wśród kroków tych należy wymienić rezolucję Zgromadzenia Ogólnego NZ z 17 października 1963 r. w sprawie nieumieszczania na orbicie kosmicznej broni masowej zniszczenia, jak również kroki podjęte przez ZSRR, Zjednoczone Królestwo i USA w pierwszych miesiącach bieżącego roku w celu zmniejszenia produkcji plutonu i wzbogaconego uranu.

Są to ważne i pozytywne kroki, jednakże są to jedynie pierwsze kroki. Należy jeszcze rozstrzygnąć poważne problemy i rozbieżności, aby osiągnąć zwrot w kierunku zmniejszenia wyścigu zbrojeń oraz skutecznego rozbioru i utrwalenia prawdziwego pokoju. Wykazując szczerą troskę o istotne interesy wszystkich na rodów i podejmując konstruktywne wysiłki dla osiągnięcia porozumienia odpowiadającego tym interesom, możemy podążać dalej drogą wiodącą do

wzajemnego zrozumienia i pokoju.

Obchodząc pierwszą rocznicę podpisania układu o zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą oświadczamy, iż pragniemy uczynić wszystko co możliwe dla uregulowania w drodze rokowań nierozwiązanych problemów międzynarodowych w celu umocnienia pokoju powszechnego, z którego dobrodziejstw korzystałyby wszystkie państwa — wielkie i małe, wszystkie narody. (PAP)

Oświadczenie agencji TASS

W dniu 5 sierpnia wieczorem Agencja TASS ogłosiła oświadczenie, w którym czytamy między innymi:

Przed kilku dniami dowództwo marynarki wojennej USA na rozkaz prezydenta L. Johnsona zwiększyło liczbę amerykańskich okrętów wojennych w Zatoce Tonkińskiej. Okręty te zajmują się tak zwanym „patrolowaniem” wybrzeży Demokratycznej Republiki Wietnamu, przy czym liczba samolotów bojowych, towarzyszących tym okrętom, została tak że zwiększona. Dowódcy samolotów i okrętów wojennych otrzymali rozkaz atakowania i niszczenia wszelkich jednostek, „które na nie napadną”.

W dniu 4 sierpnia jednostki amerykańskiej marynarki wojennej zatopili dwa kutry torpedowe, należące — jak podało Ministerstwo Obrony USA — do Demokratycznej Republiki Wietnamu, a lotnictwo amerykańskie naruszyło obszar powietrzny DRW i dokonało nalotu na jej obiekty nadbrzeżne.

Dlaczego amerykańskie okręty wojenne i samoloty znalazły się w Zatoce Tonkińskiej oddalonej o tysiące kilometrów od wybrzeży Stanów Zjednoczonych? Wiadomo przecież powszechnie, że zataka ta leży u wybrzeży Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz Chińskiej Republiki Ludowej

Nowy incydent w Zatoce Tonkińskiej USA bombardują urządzenia wojskowe na terytorium Wietnamu Północnego

We wtorek po południu (według czasu warszawskiego) doszło w Zatoce Tonkińskiej u wybrzeży Wietnamu do ponownej wymiany ognia między okrętami DRW i USA. W kilkanaście godzin później, w nocy z wtorku na środę Stany Zjednoczone zażądały natychmiastowego zwolnienia Rady Bezpieczeństwa. Jednocześnie prezydent Johnson oznajmił, że USA poстанowiły „podjąć kroki odwetowe” i że siły zbrojne USA rozpoczęły już akcję przeciwko okrętom nieprzyjaciela, a także przeciwko „urządzeniom pomocniczym” na terytorium DRW.

Według komunikatu ogłoszonego przez Ministerstwo Obrony USA, dwa niszczyciele amerykańskie „Maddox” i „C. Turner Joy”, „znajdujące się na patrolu na wodach między narodowych Zatoki Tonkińskiej, w odległości 104 km od najbliższego lądu, zostały tam zaatakowane przez nieustaloną liczbę kutrów torpedowych DRW”. Na temat przebiegu starcia, rzecznik Pentagonu powiedział: „napastnicy zostali odparci. Jak się przypuszcza, zatopiono co najmniej dwa kutry torpedowe, a dwa inne uszkodzone. Po stronie amerykańskiej nie ma żadnych strat w ludziach, żaden niszczyciel nie został trafiony”.

W Hanoi oficjalna agencja prasowa DRW niezwłocznie zaprzeczyła wersji amerykańskiej. Wietnamska agencja prasowa VNA ogłosiła w nocy z wtorku na środę następującą wiadomość: „amerykański Pentagon utrzymuje, że cztery kutry torpedowe DRW zaatakowały dwa amerykańskie

skie okręty wojenne na wodach międzynarodowych. Wietnamska Agencja Prasowa została upoważniona do oświadczenia że jest to czysty wymysł imperialistów amerykańskich, sfałszowany po to, by osłonić ich bezprawne poczynania”.

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie ministra McNamary

Sekretarz Obrony USA, McNamara oświadczył w środę na konferencji prasowej, że bombowce floty wojennej USA wyrządziły poważne szkody w czterech bazach kutrów torpedowych na terytorium DRW oraz zniszczyły skład paliwa w miejscowości Vinh, położonej o 250 km na południe od Haifongu.

McNamara oznajmił, że około 25 kutrów zostało uszkodzonych lub zniszczonych. Amerykańskie jednostki lotnicze dokonały 64 nalotów, podczas których dwa samoloty amerykańskie zostały stracone przez baterie obrony przeciwlotniczej DRW, zaś dwa inne zostały uszkodzone. W operacjach wojskowych przeciwko DRW brały udział samoloty bazujące na lotniskowcach „Ticonderoga” i „Constellation”.

Zwołanie Rady Bezpieczeństwa

W środę po południu (godz. 21 czasu warszawskiego) zebrała się pod przewodnictwem delegata Norwegii, Nielsena, Rada Bezpieczeństwa, zwołana na wniosek rządu Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy przemawiał delegat Stanów Zjednoczonych — A. Stevenson, który przedstawił stanowisko USA w sprawie wydarzeń w Zatoce Tonkińskiej.

Delegat ZSRR, P. Morozow, wystąpił z wnioskiem, by na obrady zaproszono delegata Demokratycznej Republiki Wietnamu i wysłuchano opinii rządu DRW w sprawie wydarzeń w tej zatoce.

Podkreślił on, że rząd ZSRR potępia zdecydowanie agresywne posunięcia USA w Zatoce Tonkińskiej i zażądał, by tym poczynaniom położony został kres. Stany Zjednoczone — dodał P. Morozow — będą musiały ponieść całkowitą odpowiedzialność za następstwa swych agresywnych posunięć.

Debaty w Radzie Bezpieczeństwa trwa.

Komunikat naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej

Wietnamska Agencja Prasowa podała kolejny komunikat naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej, który stwierdza, że w środę, 5 sierpnia, szereg amerykańskich samolotów odrzutowych wielokrotnie atakowało różne miejscowości na terytorium DRW.

Według pierwszych doniesień, jednostki Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły 5 samolotów amerykańskich, a trzy inne uszkodziły. Jeden amerykański pilot został wzięty do niewoli.

Komunikat charakteryzuje akcję amerykańskiego lotnictwa, jako akt agresji i prowokacji ze strony USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

W środę odbyła się w Hanoi konferencja prasowa, na której przedstawiciel dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej, płk. Ha Van-lau, oświadczył, że Stany Zjednoczone będą musiały ponieść całą odpowiedzialność za konsekwencje swych prowokacyjnych posunięć i aktów agresji.



kińskiej stworzyła tym sytuację, brzemienną w niebezpieczne komplikacje. Nie można nie brać pod uwagę faktu, że nowe amerykańskie posunięcia militarne są dokonywane w warunkach gdy reakcyjne siły w Stanach Zjednoczonych i wykonująca ich wole soldateska południowo-wietnamska domaga się usilnie rozszerzenia zasięgu amerykańskiej interwencji i działań wojennych na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

W radzieckich kołach mianodajnych agresywne posunięcia USA w Zatoce Tonkińskiej, prowadzące do niebezpiecznego zaognienia i tak już napiętej sytuacji w Azji Południowo-Wschodniej, są stanowczo potępiane. Tego rodzaju poczynania oraz dalsze pochopne kroki lub prowokacje w tym rejonie mogą spowodować wydarzenia, które mogłyby przekształcić dotychczasowe incydenty w szeroki konflikt zbrojny, ze wszystkimi wypływającymi stąd niebezpiecznymi następstwami. Odpowiedzialność za takie następstwa spadnie — rzecz jasna — na Stany Zjednoczone.

PAP

3 dni pod znakiem piosenki

Dziś inauguracja Festiwalu Sopotkiego

W przeddzień rozpoczęcia IV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie trwały ostatnie gorączkowe przygotowania do próby generalnej. Pomyślnie zakończyły się denerwujące perypetie organizatorów, gdyż nad Operą Leśną ponownie zawisł stylowy dach o powierzchni 5 tys. metrów kwadratowych. Uczestnicy i widzowie festiwalu będą więc lepiej zabezpieczeni przed kaprysmi pogody, niż to miało miejsce w Opolu.

W tegorocznym festiwalu so-
pockim weźmie udział 24 piosen-
karek i piosenkarzy zagranic-
znych i 17 polskich. Wyko-

nywane przez nich piosenki
oceniać będzie 30-osobowe jury,
składające z przedstawicieli 25 państw.

Imprezę 6 bm. — godz. 20.30
zainauguruje eliminacja polska.
17 polskich piosenek i piosenkarzy
wykona piosenki krajowych kompozytorów.
Pomyślane jest to jako przegląd
całorocznego dorobku naszej
piosenki.

Czwartek będzie dniem międzynarodowym. Zagraniczni
piosenkarze wykonywać będą
7 bm. w czystym języku piosen-
ki kompozytorów swych krajów.
W dniu tym wykonana zostanie również ta polska
piosenka, która zdobędzie
pierwsze miejsce w eliminacji
krajowej poprzedniego dnia.

8 bm. — w piątek piosenkarze
zagraniczni wystąpią z piosenkami
polskich kompozytorów, ale w różnych
językach. Publiczność usłyszy też naszą
piosenkę, która zdobędzie drugą
nagrodę w eliminacji krajowej
pierwszego dnia festiwalu. Oczywiście w
polskim języku.

Finał nastąpi 9 bm. „Piosenka
nie zna granic” — oto tytuł koncertu
laureatów. Po ogłoszeniu wyników
IV Międzynarodowego Festiwalu w
Sopocie i rozdaniu nagród każdy z
nagrodzonych wykonawców wybierze
przez siebie piosenkę w dowolnym
języku. (PAP)

9 z Champagne opuściło szpital

Czy istnieje możliwość ratunku 5 pozostałych?

W środę, w godzinach popołudniowych, 9 uratowanych z
Champagne górników opuściło
szpital. Badania lekarskie i
rezultaty analiz były zadowalające.

★

W środę o godzinie drugiej
nad ranem aparaty akustyczne
zanotowały odgłosy, które mogą
być interpretowane jako
sygnały życia pięciu zaginionych
pod ziemią górników w
Champagne. Jednakże — jak
zaznaczył mer miasta — „ist-
nieje dość duża możliwość błę-
du w interpretacji” tych sygn-
ałów.

We wczesnych godzinach po-
rannych zaczął funkcjonować
specjalnie sprowadzony nie-
zwycię czuły szwajcarski apa-
rat akustyczny. Jest on w sta-
nie rejestrować oddech czło-
wieka z odległości wielu me-
trów. W ten sposób na terenie
katastrofy funkcjonują ogó-
łem trzy aparaty akustyczne.
PAP

W 20 rocznicę bitwy pod Studziankami

14—16 bm. uroczystości na polach walk

W dniach 14—16 bm. ob-
chodzić będziemy 20 rocznicę
bitwy pod Studziankami. W
tej wielkiej bitwie obok jed-
nostek Armii Radzieckiej bra-
ła udział I Brygada Pancerna
WP im. Obrońców Wester-
platte, która stoczyła tu zwi-
cięską walkę z przeważają-
cymi i doborowymi siłami hi-
tlerowskimi — osławioną dy-
wizją pancerną SS „Hermann
Goering”.

Dzień 14 sierpnia będzie
dniem młodzieży. Uczestnicy
zorganizowanych w rejonie
Studzianek obozów harcerskich
trzech hufców — z War-
szawy, Kozienic i Pionek —
spotkają się z uczestnikami
bitwy.

15 bm. w Studziankach od-
dzie się uroczysty apel po-
ległych z udziałem kompanii
honorowej Wojska Polskiego
i jednostki pancerniej, która
salutem z dział uczył pamięć
poległych.

W niedzielę 16 bm. na polu
bitwy odbędzie się wielki
wiec z udziałem uczestników
bitwy, delegacji jednostek wo-
jskowych i społeczeństwa. Po
wiecu odsłonięty zostanie
pomnik-mauzoleum ku czci
poległych tu żołnierzy.

W czasie uroczystości uczest-
nikom bitwy zostaną wręczone
odznaki upamiętniające
udział w walkach pod Stu-
dziankami. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 6
bm. przewiduje się zachmurzenie
duże z większymi przejaśnieniami.
Możliwe niewielkie lokalne
opady, zwłaszcza na północnym
wschodzie kraju. Temperatura
maksymalna od ok. 17 st. na
wschodzie i 19 st. w centrum, do
22 st. na zachodzie. Wiatry umiar-
kowane z kierunków zachodnich.

Nowe udogodnienia dla rzemiosła i zwiększone jego zadania

Według danych Związku Izb Rzemieślniczych — wykonaniem usług dla ludności zajmuje się ponad 80 proc. spośród ok. 134 tys. warsztatów indywidualnego rzemiosła, czynnych obecnie w kraju i zatrudniających prawie 229 tys. osób. Szacuje się, że wartość usług wyniosła w ub. roku 7,5 mld. zł, a więc wzrosła w ciągu ostatnich 3 lat o 20 proc. Jednakże postęp ten jest jeszcze wysoce niewystarczający.

Z Cypru

W górach Kyrenii trwa wymiana ognia

W górach Kyrenii, gdzie Turcy cypryjscy sprawują kontrolę nad przebiegającą o znaczeniu strategicznym, trwa wymiana strażników. Wojska ONZ śledzą uważnie sytuację w tym rejonie.

Wojska te nadal uskarżają się na trudności, jakie napotykać zarówno ze strony Greków, jak Turków cypryjskich w poruszaniu się po wyspie. Na drogach łączących Nikozję z Limassolem i Famagustą nowo wzniesione barykady uniemożliwiają przejazd oddziałów ONZ. Sprawa ta, według informacji greckiej prasy cypryjskiej, była tematem rozmowy prezydenta Makariosa z dowódcą wojsk ONZ gen. Thimayyą. Zdaniem tej prasy, Makarios gotów jest przyznać oddziałom ONZ prawo do jak najszerzej swobody poruszania się po wyspie, pod warunkiem jednak, iż „po zostawia w spokoju” wszelkie „instalacje rządowe” łącznie z portami i obozami wojskowymi. (PAP)

Zgon gen. Mironowa

Agencja TASS informuje, iż w wieku 51 lat zmarł generał-pułkownik lotnictwa Sergiusz Mironow, zastępca dowódcy naczelnego sił powietrznych ZSRR. S. Mironow podczas drugiej wojny światowej brał bezpośredni udział w walkach na frontach leningradzkim, woroneżskim i pierwszym białoruskim. Za osobistą odwagę i bohaterstwo otrzymał on najwyższe odznaczenie wojskowe — tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. (PAP)

Sukces Zabłockiego w konkursie... literackim

Nasz znakomity szermierz, inż. Wojciech Zabłocki, odniósł jeszcze jedno zwycięstwo, tym razem nie na planszy, lecz w konkursie literackim. W Zabłocki wygrał zorganizowany z okazji Spartakiady XX-lecia PRL konkurs na wspomnienie działaczy sportowych. Sąd konkursowy uznał pracę Zabłockiego pt. „Major Janos Kevey” za najlepszą i przyznał autorowi II nagrodę (pierwszej nie przyznano). PAP

Wymiana listów Chruszczow - Home

Premier W. Brytanii, Home przesłał Nikicie Chruszczowowi list z pozdrowieniami z okazji pierwszej rocznicy podpisania układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych.

Premier Home uważa ten układ za najważniejszy krok w stworzeniu możliwości poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem.

Premier brytyjski ponownie potwierdził, iż jego rząd wspólnie z sojusznikami gotów jest nieprzerwanie pracować na rzecz poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem.

W odpowiedzi premier Chruszczow podkreślił, iż można osiągnąć to poprzez wspólne wyłożone wysiłki zmierzające do rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, a przede wszystkim poprzez likwidację pozostałości minionej wojny.

Chruszczow wyraził zadowolenie z oświadczenia rządu brytyjskiego, iż zamierza on nadal pracować na rzecz poprawy stosunków między W. Brytanią i ZSRR. (PAP)

W setną rocznicę kaźni

Pamięci przywódców Powstania Styczniowego

W środę, 5 bm., w setną rocznicę stracenia członków powstańczego Rządu Narodowego z Romualdem Trauguttem na czele, społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci bohaterów, składając na stokach Cytadeli warszawskiej wieńce i wianki kwiatów.

Wieńce złożyli: przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, Prezydium St. RN oraz Zarządu Głównego i Okręgu Warszawskiego ZBoWiD. Honorową wartę zaciągnęła kompania Wojska Polskiego. PAP

Incydenty w Zatoce Tonkińskiej

Dokończenie ze str. 1

nanian, które jawnie naruszają bezpieczeństwo DRW i zagrożają sytuacji w południowo-wschodniej Azji”.

Narady w Białym Domu

Tymczasem w Waszyngtonie prezydent Johnson odbył we wtorek po południu i wieczorem serię spotkań z członkami rządu, dowódcami wojskowymi i przywódcami Kongresu. Prezydent konferował najpierw z Krajową Radą Bezpieczeństwa, potem z szefami sztabów sił zbrojnych USA, następnie po raz drugi z Krajową Radą Bezpieczeństwa, po czym przyjął 16 przywódców partii republikańskiej i demokratycznej z Kongresu USA. W tym ostatnim spotkaniu uczestniczyli także sekretarz stanu Rusk, minister obrony McNamara, szef Centralnej Agencji Wywiadowczej John McCone oraz przewodniczący Kolegium Szefów Sztabów, generał Wheeler. Wspólnie z prezydentem zapoznali oni przywódców kongresowych z sytuacją w południowo-wschodniej Azji.

Przemówienie Johnsona

W nocy z wtorku na środę prezydent Johnson wygłosił krótkie, pięciominutowe przemówienie radio-telewizyjne do narodu amerykańskiego. Johnson powtórzył wersję z komunikatu Pentagonu o napaści kutrów tor-

pedowych DRW na dwa niszczyciele USA, znajdujące się na wodach międzynarodowych i zakomunikował, iż USA postanowiły poczynić „kroki odwetowe”. Prezydent dodał, że lotnictwo amerykańskie podjęło już akcję przeciwko kutrom torpedowym DRW, a także przeciwko „pewnym urządzeniom pomocniczym na terytorium Północnego Wietnamu, które służą we wrogich operacjach”.

Johnson oświadczył również, że polecił przedstawicielowi USA przy ONZ Stevensonowi, by zażądał natychmiastowego zwolnienia Rady Bezpieczeństwa.

Prezydent zaznaczył, że wieczorem połączył się telefonicznie z senatorem Goldwaterem i zapoznał go z treścią swego wystąpienia. „Z zadowoleniem mogę oświadczyć, że senator wyraził poparcie dla oświadczenia, które właśnie złożyłem” — dodał Johnson.

Z baz USA spieszą myśliwce i wojsko

Jak podaje z Sajgonu agencja UPI, w środę rano do bazy lotniczej pod tym miastem zaczęły przybywać z bazy Clark na Filipinach amerykańskie myśliwce odrzutowe „F-102”.

Na konferencji prasowej, zwołanej w nocy z wtorku na środę, minister obrony USA McNamara zakomunikował, że USA postanowiły wysłać posiłki wojskowe do południowo-wschodniej Azji z baz na terytorium Stanów Zjednoczonych. (PAP)

ne północnego Wietnamu i ostrzelały wyspy Hon Me i Hon Ngu, które stanowią część terytorium DRW. W nocy z 31 lipca na 1 sierpnia imperialiści amerykańscy ponownie wysłali swój niszczyciel, aby wtargnął na wody terytorialne północnego Wietnamu u wybrzeży prowincji Huang Bin. Okręt ten przez dwa dni, 1 i 2 sierpnia, krążył między wyspą Hon Mat (prowincja Nge An) i wyspą Hon Me (prowincja Thanh Hoa) próbując straszyć kutry rybackie naszej ludności i jawnie naruszając nasze wody terytorialne. Po południu 2 sierpnia spotkał on nasze okręty patrolowe w rejonie między Hon Me i Lach Truong na naszych wodach terytorialnych. Wobec prowokacji tych piratów, nasze okręty patrolowe przystąpiły do obrony wód terytorialnych i rybaków i ścigały okręt przeciwnika, dopóki nie opuścił naszych wód terytorialnych. Okręty patrolowe powróciły następnie do bazy.

Imperialiści Stanów Zjednoczonych podnoszą wrzawę o jakiejś „niesprowokowanej napaści trzech kutrów torpedowych DRW”. Wystąpili oni z podobnymi twierdzeniami, aby zamaskować własne akty prowokacji i dywersji i fakty wtargnięcia na nasze wody terytorialne oraz do naszego obszaru powietrznego, a także zamach na suwerenność i terytorium DRW”.

„W związku z tym należy zaznaczyć, że wyżej wspomniane akcje marynarki wojennej USA na wodach terytorialnych północnego Wietnamu zbiegły się z działaniami amerykańskich samolotów, które startując z baz w Syjamie i Laosie, zbombardowały w dniach 1 i 2 bm. posterunek graniczny Nam Kan oraz ostrzelały rakietami wioskę Nuong-De w okręgu Ku-Son (prowincja Nge-An) niedaleko od granicy wietnamsko-laotańskiej”.

„Naczelne dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej zdecydowanie potępia wobec opinii publicznej naszego kraju i całego świata te prowokacyjne poczynania rządu USA i jego marionetek z południowego Wietnamu oraz Laosu”.

Oświadczenie rzecznika dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, „rzecznik naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej złożył we wtorek wieczorem oświadczenie w związku z prowokacjami amerykańskich okrętów wojennych na wodach terytorialnych północnego Wietnamu”.

„Opinia publiczna w Wietnamie i na całym świecie wie doskonale — czytamy w oświadczeniu — że imperialiści Stanów Zjednoczonych, prowadzą politykę agresji i prowokacji wojennych w południowym Wietnamie oraz w Kambodży i w Laosie, posługując się swą VII Flotą na Pacyfiku nie tylko do demonstracji siły na pełnym morzu od Morza Wschodnio-Chińskiego do Zatoki Syjamskiej, lecz również do osłaniania sił swych marionetek w południowym Wietnamie w ich prowokacyjnych poczynaniach przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu”.

Oświadczenie stwierdza, że ostatnio, aby zrehabilitować swe niepowodzenia oraz impas w południowym Wietnamie, imperialiści Stanów Zjednoczonych i ich wasale nie po przestali na wzmacnianiu swych sił zbrojnych i rozszerzaniu agresywnej wojny w południowym Wietnamie i nie tylko zaczęli rozprawiać o rozszerzeniu wojny na północ, lecz także prowadzili zacieklą działalność prowokacyjną i

dokonywali dywersji przeciwko DRW, naruszając jej wody terytorialne, nasyłając szpiegów itd.

„Realizując plan prowokacji i dywersji na północy — podkreśla dalej oświadczenie — imperialiści amerykańscy i ich marionetki wysłali 30 lipca swe okręty wojenne, aby wtargnęły na wody terytorialne

Ostra debata nad programem rządu Moro

Wystąpienie P. Togliattiego

W izbie posłów parlamentu włoskiego toczy się dyskusja nad wotum zaufania dla drugiego gabinetu premiera Moro. Wzięli w niej dotychczas udział m. in. sekretarz generalny WPK Palmiro Togliatti, przywódca prawicy chrześcijańskiej demokracji Scelba.

Togliatti zapowiedział na wstępie, iż masy ludowe przeciwstawiają się krokom, jakie obecny rząd zamierza podjąć w dziedzinie gospodarczej, bowiem uważają, że „obecne trudności w sytuacji gospodarczej należy pokonywać przy użyciu środków uwzględniających przede wszystkim przyczyny, jakie trudności te spowodowały”. Walkę przeciwko inflacji należy oprzeć nie na ograniczaniu zarobków mas pracujących, lecz na ograniczaniu wpływów i działalności monopolu, na planowaniu gospodarki, kontroli społecznej w dziedzinie zarządzania wielkimi przedsiębiorstwami.

Togliatti skrytykował stanowisko Włoskiej Partii Socjalistycznej, która uczestnicząc w rządzie umożliwia „chrześcijańskiej demokracji realizowanie jej zamiarów”.

Koniec „zimy” w Tatrach

Po dłuższym okresie niepogody, opadach deszczu i śniegu w wyższych partiach Tatr, w środę pogoda zasadniczo się poprawiła.

Zza chmur wyszło słońce i słupki rtęci w termometrach podskoczyły. Obserwatorium Meteorologiczne na Kasprowym Wierchu zanotowało w godzinach południowych plus 5 stopni, w Zakopanem było 16 st.

W ciągu paru godzin słońce stopiło śnieg na południowych zboczach Tatr.

Ożywiły się wszystkie szlaki turystyczne; campingi zaczęły się zapieścić namiotami. (PAP)

Ostra debata nad programem rządu Moro

Wystąpienie P. Togliattiego

W izbie posłów parlamentu włoskiego toczy się dyskusja nad wotum zaufania dla drugiego gabinetu premiera Moro. Wzięli w niej dotychczas udział m. in. sekretarz generalny WPK Palmiro Togliatti, przywódca prawicy chrześcijańskiej demokracji Scelba.

Przywódca prawicy chadeckiej, Scelba, zaatakował pośrednio założenia programowe centro-lewicy w zakresie polityki zagranicznej, opowiadając się w kwestii wspólnoty europejskiej za linią propagowaną przez Paryż—Bonn, gdyż „stawiając sobie za cel sabotowanie Francji i de Gaulle’a, a Włochy nie robiąc, by przyspieszyć unifikację europejską”.

PAP

Genny dar dla Muzeum Narodowego

Rodzina Ferdynanda Ruszczyka, którego wystawa prac eksponowana była w marcu br. w Muzeum Narodowym, złożyła ostatnio cenny dar dla tegoż Muzeum w postaci 30 rysunków artysty. Wśród ofiarowanych prac znalazły się przede wszystkim rysunki wykonane w 1906 r. podczas wycieczki ze słuchaczami warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych do Kazimierza, Janowca i Lublina.

Obok dużych walerów artystycznych rysunki te posiadają wartość dokumentalną, przedstawiają bowiem piękno zabytków przeważnie już dziś nie istniejących (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Feliks Błot.

Pouczenia dla de Gaulle'a

Na pytanie „co powinien, a czego nie powinien, czynić prezydent de Gaulle?” odpowiedź brzmi: nie powinien uznawać granicy na Odrze i Nysie. Do tego genialnego wniosku doszedł wiceprzewodniczący Związku przesiedleńców w NRF, poseł do Bundestagu i członek partii socjaldemokratycznej, Reinhold Rehs. A wychodząc ze słusznego skądinąd założenia, że generał de Gaulle opinii pana Rehse być może nie docenił, zażądał, aby francuskiego prezydenta zapoznać z nimi rząd w Bonn.

Po niedawnej konferencji prasowej prezydenta de Gaulle’a, na której mówił on o rozbieżnościach między Paryżem i Bonn — prasa zachodniemiecka wykazała najwyższą kunszt mówienia „pół-prawdy”. Zajmowano się szeroko i wyczerpująco poglądami prezydenta francuskiego, który chce np., w odróżnieniu od Bonn, stworzyć unię polityczną zachodniej Europy niezależnie od Waszyngtonu. Ba, nawet różnicę poglądów na sytuację w Południowym Wietnamie poświęcono sporo miejsca, choć, jak wiadomo, Wietnam leży daleko. O Odrze i Nysie natomiast głucho było przez szereg dni, chociaż de Gaulle wyraźnie oświadczył, że Francja nie zgadza się z polityką NRF w sprawie granic w środkowej i wschodniej Europie.

Trudno się zresztą dziwić temu milczeniu. Cóż mógł powiedzieć kanclerz Erhard, czy jego rzecznicy, na temat tego oświadczenia, skoro nie pozo-

stawiało ono najmniejszych wątpliwości? Wybrali więc milczenie. Ale była to nie najlepsza droga, gdyż po paru dniach rzecz musiała się oczywiście wydać.

Wówczas Bonn próbowało innej taktyki: uspokajania odwetowców. Rzecznik rządu poszedł w tym nawet tak daleko, że stwierdził, iż w tym, co mówi de Gaulle o granicach i w tym, co mówi Bonn, nie ma żadnej sprzeczności. Że czarne i białe to kolor absolutnie taki sam.

Podczas wtorkowej konferencji prasowej, b. kanclerz Adenauer zapytany, czy odpowiada prawdzie to, co Władysław Gomułka oświadczył na uroczystościach z okazji XX-lecia Polski Ludowej, iż prezydent Francji uznał granicę na Odrze i Nysie za ostateczną, odrzekł: „Tak jest, de Gaulle to powiedział. Jednak następnie strona niemiecka zwróciła mu uwagę, że zagadnienie granic może być rozstrzygnięte dopiero na konferencji pokojowej i obecnie de Gaulle trzyma się tego”.

Wyjaśnienie to nie wydało się dziennikarzom zachodniemieckim bynajmniej przekonującym. Przeciwnie. Zwróciło ono uwagę, że de Gaulle nie wycofał się ze swego stanowiska.

Wszystko to zdenerwowało do reszty przeróżnych przywódców przesiedleńców. Bo kto jak kto, ale oni właśnie wiedzą doskonale, co powiedział de Gaulle zarówno na konferencji praso-

wej, jak i przy wielu okazjach w przeszłości. I zamiast oszukiwać się — żądają energicznej akcji.

Znając generała i stałość jego poglądów w wielu sprawach, można sobie wyobrazić, jak wyglądałaby zachodniemiecka „akcja”, podjęta w celu przekonania go, że Polska powinna oddać odwetowcom swoje ziemie zachodnie.

W dodatku trzeba byłoby tę misję reedukacyjną powtórzyć również w paru innych krajach. Bo czyż Rehs nie wie o tym, o czym pisał w tygodniku „Stern” zachodniemiecki publicysta Haffner? A pisał on: „Na podstawie znanych mi faktów mogę stwierdzić, że cztery wielkie mocarstwa, nie tylko Rosja, lecz również Francja, Anglia i Ameryka są absolutnie zdecydowane utrzymać istniejącą niemiecką granicę wschodnią. Pewne jest także, że cofnięcie tej granicy może nastąpić jedynie w wyniku wojny, a wojna taka przyniosłaby Niemcom całkowitą zagładę”.

Jeżeli nawet wśród Niemców w NRF zdarzają się realisci, którzy zdają sobie sprawę z utopijności odwetowych mrzonek, to cóż dopiero mówić o innych krajach, których polityka z realizmu się wywodzi? Dlatego należy sądzić, że myśl pozyskania dla odwetowców hasła prezydenta Francji, który oficjalnie uznał granicę na Odrze i Nysie jest, delikatnie mówiąc, co najmniej... najwła.

ZOFIA ARTYMOWSKA



W Japonii uruchomiono na trasie Tokio — Osaka najszybszy pociąg świata, „Ekspres Super-Marzenie” rozwija przeciętną szybkość 200 km na godzinę. Na zdjęciu: najszybszy pociąg świata przed próbą podróży na dworcu w Tokio.

Fot. — CAF

Uwięzione moce produkcyjne

W roku bieżącym (jeżeli budownictwo ma wykonać zwiększone zadania) wydajność pracy w budownictwie powinna wzrosnąć o około 14 procent. Oznacza to konieczność wzrostu wydajności maszyn budowlanych średnio o 10 do 15 procent do końca br. Czy jest to plan realny?

W roku 1961 udało się w resorcie budownictwa uzyskać średni wzrost wydajności podstawowych maszyn ciężkich o ponad 18 procent. Ale dalszy średni wzrost wydajności w roku 1962 nie sięgał nawet 8 procent. W okresie wcześniejszym wykorzystano bowiem te rezerwy mocy produkcyjnej maszyn, które najłatwiej jest uruchomić. Poza tym trudności w zaopatrzeniu w niektóre materiały budowlane i niewydolność transportu zaciążyły ujemnie nad planem 1962 roku.

Gorzej jeszcze było w roku 1963, kiedy to w resorcie budownictwa nie uzyskano w ogóle dalszego wzrostu wydajności podstawowych maszyn budowlanych. Zima zahamowała bowiem niemal całkowicie roboty budowlane w I kwartale 1963 roku i wszystkich zaległości nie dało się odrobić. Kłopoty materiałowe, zwłaszcza w III i IV kwartale ubiegłego roku, spowodowały zmniejszenie intensywności pracy maszyn budowlanych. Wreszcie zwiększył się znacznie park maszynowy budownictwa, co cieszy, ale co również nakazuje staranie o poprawę wskaźnika wykorzystania maszyn w budownictwie. Plan na rok bieżący jest więc planem realnym, ale bynajmniej niełatwym do wykonania.

KOPARKA ŻURAWIOWI NIERÓWNA...

Weźmy choćby sprawę części zamiennych i zaplecza remontowego. Im więcej typów maszyn, im więcej sprzętu na budowach — tym trudniej o naprawę, remont, konserwację, wymianę części. A taki przymusowy postój maszyni słono kosztuje, nie mówiąc już o przedłużeniu się czasu amortyzacji. Czy to będą koparki, spycharki, czy żurawie budowlane — nie powinny one pracować tylko po 5 czy 6 godzin na dobę? A tak, niestety, dzieje się w wielu grupach maszyn budowlanych. Średni czas eksploatacji koparek wielonaczyniowych wynosił w 1963 roku nawet mniej, bo około 3 godziny na dobę! A przecież taka maszyna powinna pracować co najmniej po 18 godzin na dobę, jeżeli nie więcej.

Są jednak przykłady dobrej roboty. Niektóre zjednoczenia i przedsiębiorstwa potrafią uzyskać doskonałe wyniki, podczas gdy inne przyczyniają się do wybitnego pogorszenia statystyki. W Gdańsku spycharka ma wydajność rzędu 1500 metrów sześć, na Śląsku to samo, a w Warszawie — tylko około 700. Natomiast żuraw samojezdny, używany do robot montażowych, osiąga w Warszawie wydajność około 7300 ton, a w Łodzi tylko 1500—1600 ton. Różnica niemała...

TAM, GDZIE TO MOŻLIWE — DWUZIEMNIOWA PRACA

Szczegółowe znaczenie dla zwiększenia przeciętnego czasu efektywnej pracy maszyn na budowach mieć może system pracy dwuziemiowej. Zatrudnienie pracowników na drugiej zmianie może poważnie ograniczyć np. przestoje maszyn, spowodowane złyimi warunkami atmosferycznymi. Np. cement musi wiązać, kleić — sklejać, wapno — lasować się, a wystarczy trochę mrozu, czy wiatru i... wszystko na darmo. Stąd też system pracy dwuziemiowej ma tak duże znaczenie w budownictwie. Trzeba oczywiście stosować co tylko tam, gdzie jest to możliwe i opłacalne, nie za wszelką cenę i nie wszędzie.

Sedno sprawy tkwi poza tym w organizacji robót budowlanych — wciąż jeszcze niedoskonałej i nie nadążającej za wymogami czasu. Mamy już nowoczesne, zmniejszające budownictwo, dysponujące naprawę poważną ilością sprzętu, ale nadal nie potrafimy tak zorganizować pracy na budowach, aby mankamenty i niedowład organizacyjny nie rzuciły się w oczy. Zwiększa tam, gdzie w grę wchodzi maszyna. Samo tylko usprawnienie współpracy poszczególnych maszyn przynieść może poważną oszczędność czasu. Sama organizacja placu budowy kryje w sobie nie wykorzystane rezerwy i uwięzione moce maszyn.

Czas ruszyć naprzód wskazówki budowlanego zegara.

ANDRZEJ TOKARCZYK

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Nie było teraz czasu na rozmyślanie o martwych. Żołnierze wysłani do opuszczonych domów dołączyli właśnie do reszty. Ludzie rozgarnięci walką przeżywali wszystko raz jeszcze; szli nieskładną ławą, rozgadani i prawie niepomni, że w każdej chwili może im zlecieć na głowy rozprężony kawał żelaza lub przywitać świszcząca kulka.

Po obu stronach drogi leżały pogruchocone furmanki, porzaskana broń i trupy. Nad skrajem rowu dogorywał koń. Leżał na boku opłatany siatką rzemieni. Łeb zadął ku górze. Ostry jak klinga pieszczel stercał z w przebitej skóry. Gęsta kłota ogona zasłaniała czującą rozbitą głowę. Czarne, ciężkie krople krwi ściekały po szerokim zadzie. Z głębi końskiego brzucha dobywało się straszliwe stękanie; przypominało ludzki szloch. Któryś z żołnierzy zatrzymał się na chwilę; spojrzał litościwie na okrutną, przedśmiertną mękę, po czym zdecydowanym ruchem pociągnął za język spustowy. Karabinowy wystrzał zabrzął jak trzaśnięcie z bata. Koń rzucił się niby wielki karp pochwycony w dłoń. Jego kopyta po raz ostatni uderzyły o ziemię.

Nieco dalej stercał nadłamanym drogowskaz; Jastrow — 6 km. Podniesiony w górę szlaban i budka droźnika widoczne były teraz gołym okiem. Czyżby Niemcy wycofali się na Byski bez oporu? Gajdanowicz nie wiedział co o tym sądzić. Łączność z majorem Wnukowskim była chwilowo przerwana. A może razem z trzecim batalionem opanował on już Byski i wyszedł na szosę do Jastrowia? A co Łukin? Powinien być w pobliżu. I on miał przecież nacierać w kierunku północnej części Ptuszy. Chciał popatrzeć na zegarek; na pewno zbliżało się południe. Ale nie zdążył podnieść ręki. Spoza gęstych zagajników padła krótka, gwałtowna seria. I zaraz potem następne — automaty i cekaem. Dwóch żołnierzy idących skrajem drogi padło twarzami do ziemi.

— Do rowów! Zająć pozycje! — Gajdanowicz w gnieniu oka odzyskał spokój. — Oszczędzać amunicji, tylko krótkie serie!

Przypadli do lepszego, chwyliwego śniegu. Niski rów osłaniał głowy; nie można się było prawie poruszyć. Niemcy każdego z nich mieli na muszce. Obok jęczał ranny Olek

Zabytkowy Wuerzburg, znany z historii wojen chłopskich, doczekał się epilogu sprawy, która od kilku lat interesowała nie tylko mieszkańców NRF. Dr Elmar Herterich opuścił na zawsze Wuerzburg i poprosił rząd szwedzki o azyl.

— Kim jest dr Herterich?

— Na czym polega jego „sprawa”?

— Co z niej wynika?

Nazwisko Hertericha, 38-letniego lekarza chorób nerwowych, wypłynęło kilka lat temu w związku z procesami, jakie wytoczyli mu liczni sędziowie i prokuratorzy hitlerowscy. Oburzili się, że wypomnił ich przeszłość, że piętnował ich publicznie jako krwawych sędziów hitlerowskich, sprawców licznych zbrodni, tych fanatycznych zwolenników nazizmu, którzy puścili w ruch gilotyny i szubienice dla jednych, a którzy ślepi byli na morderstwa, rozboje i kryminalne przestępstwa drugich.

Herterich podbudowywał swoje zarzuty konkretnymi faktami. Wybrał jako teren swej demaskatorskiej akcji drobniomieszczańską Bawarię piwoszów, która, od dawna patrząc przez palce na narastający tu od lat dwudziestych ruch nazistowski, stwarzała temu ruchowi pomyślne warunki startu. Herterich wychodził z założenia, że Hitler nie potrzebował trudzić się tworzeniem nazistowskiego aparatu sądowego, bo Niemcy sami, również nie zrzeszeni w ruchu nazistowskim, wychodzili skwapliwie naprzeciw potrzebom późniejszej NSDAP.

Z tych ogólnych założeń wychodząc, zabrał się do konkretów. Padły znane nazwiska.

Prof. Rolf Schiedermaier, od maja 1933 r. SA-Rottenführer i kierownik placówki NSDAP, później jeden z protektorów prześladowań rasistowskich w latach 1933—45.

W tym roku już 800 „Żubrów“

Jelczańskie Zakłady Samochodowe dostarczają naszemu transportowi coraz więcej ciężkich samochodów ciężarowych. Słynne „Żubry“ setkami krążą już po drogach polskich. Do końca pierwszego półrocza br. Jelcz wyprodukował w sumie 1874 „Żubry“. Bieżący rok ma łącznie przynieść gospodarce narodowej 800 tych samochodów ciężarowych. Jednocześnie Jelcz rozpoczyna własną produkcję osi przednich do „Żubrów“. W przyszłym roku JZS zmontuje ponad 1700 osi przednich — większość dla własnej dalszej produkcji. W przyszłym roku Jelcz ma opuścić 1100 „Żubrów“. Nadal trwają polsko-czechosłowackie prace nad przygotowaniem wspólnego samochodu ciężarowego. (ZAP)

Supienko. Wyciągnął z kieszeni chustkę i zawiązał kark. Chustka szybko nasiąkała krwią. Gajdanowicz chciał się do niego przysunąć, ale gdy tylko poruszył łokciem przeleciała mu nad uchem przeciągła seria. Z powrotem przykleił się do ziemi. W bębnie miał jeszcze z tuzin kulek. Celował uważnie w miejsce skąd bluzgał ogniem przykryty gałęziami cekaem. Spoza lasu odezwał się ciężki moździerz. Jego pociski rozrywały się nieco za nimi; trzaśkały łamane drzewa. Po chwili Niemcy skorygowali ogień — zaczęli siekać po rowie coraz gęściej. Wysoko w górę wyskakiwały grudy brudnego śniegu. Skrzypienie moździerza i stukot cekaemu mieszały się z jękami trafionych.

Nagle porucznik poczuł pod palcem suchy trzask; nie miał już ani jednego naboju. Także Petelczyk oderwał twarz od pepeski i zawołał: „Ostatni!”. Wtedy Gajdanowicz wyskoczył z rowu. Trwało to ułamek sekundy. Z nastawionymi bagnietami, z krzykiem, który wydierał się z gardła prawie bezwiednie, kompania ruszyła do natarcia. Na drodze zabębnił huraganowy ogień; od razu ściął z nóg kilku co biegli w przódzie.

Wpadli w zarośla zagajnika. Z głośnym wyciem przeleciał pocisk z rusznicy i prawie natychmiast pospieszną serią błysnął karabin maszynowy. Nie wstrzymując biegu porucznik rzucił w tamtą stronę granat. Trysnęła wyrwana ziemia. Dwaj Niemcy wykopytnęli się w tył jakby ich ktoś zdmuchnął.

Za krzakami była leśna przesieka. Ludzie ukazywali się i znikali wśród drzew; przemykali szybko i zrecznie. Bój toczył się w kilku miejscach; palba towarzyszyła wściekłym wrzaskom — walczono wręcz. Trzaśkały rozbijane na głowach trzonki automatów, zgrzytało wbijane w kości żelazo bagnietów. Powoli Niemcy zaskoczeni furją atakujących wycofywali się w stronę szerokiej polany. Ale do rozstrzygnięcia wciąż było daleko.

Kiedy wybiegli z wazutkiego przesmyku pomiędzy drzewami Gajdanowicz poczuł nagle stuknięcie poniżej pleców. Zanim upadł przebiegło mu w jednej chwili przez głowę tysiące odległych od siebie myśli. Kompania... Co będzie z kompanią? I zaraz mignął dom pod Nowogrodkiem i wiekowy kasztan w ogrodzie. A potem już tylko twarze. Bliskie i dalekie, stare i młode. Za mgnienie wszystko to zniknęło. Pozostał tylko szum. I ciemność.

Wacek Błażek cofnął się i podbiegł do przyjaciela. Ale ten był już martwy. Leżał z rozkrzyżowanymi rękami, z oczami utkwionymi w niebo jakby się dziwił, że dziewiętnaście lat, które przeżył było poza nim.

36 — c.d.n.

Dr Herterich prosi o azyl...

Na różnych broszurach, aktach, dokumentach — widnieje jego nazwisko. Dowody przedstawił Herterich, który miał podstawy twierdzić, że Schiedermaier sędzi dalej w nastawieniu rasistowskim, niż jego protektorzy: Himmler, Heydrich, Frick czy Globke. W Polsce zajmował się Schiedermaier sprawami osadnictwa, problemami rasowymi i narodowościowymi. To mu jednak nie przeszkodziło później w pełnieniu wysokich funkcji w sądownictwie NRF.

W dokumentacji, która ukała się nakładem własnym dra Hertericha, powtarza się często drugie nazwisko, dobrze znane zwłaszcza mieszkańcom Kalisza, dra Karla Kolba. Od 1922 członka NSDAP, w czasie wojny pierwszego prokuratora Sądu Specjalnego w Kaliszu. „Kolb — pisze o nim dr Herterich — ścigał z barbarzyńską pasją mordercy także całkowicie niewinnych”. Jego podpis widnieje pod wyrokiem na 28-letniego Antoniego Stasiaka, skazanego za drobne przestępstwo na śmierć. Nawet Sondergericht uznał ten wyrok za zbyt surowy i proponował złagodzenie kary. Kolb się nie zgodził. Dlatego w aktach Stasiaka opublikowanych w Wuerzburgu znajduje się potworny w swej wymowie następujący fragment protokołu: „Głowa skazanego została oddzielona przy pomocy gilotyny od tułowia... Skazany w czasie egzekucji był spokojny...”. Zwłoki przeniesiono do uprzednio przygotowanej trumny i przekazano do dyspozycji Gestapo w Poznaniu.

Tego typu dokumentów na temat działalności urzędujących sędziów w aparacie „sprawiedliwości” bońskiej dr Herterich opublikował więcej. Nazwiska Schiedermaiera, Kolba... pojawiły się obok nazwisk największych zbrodniarzy: Fricka, Eichmanna... Właśnie fakt opublikowania dokumentów i wpływu ich na opinię publiczną stał się przyczyną licznych procesów, jakie wytoczono dr. Herte-

richowi. Skarżyli krwawi sędziowie o obrazę. Ogółem wytoczono autorowi dokumentacji 30 procesów. Opinia publiczna śledziła je z dużą uwagą, oceniając wyroki skazujące Hertericha jako pogrobowe zwycięstwo bonzów nazistowskich, zaś wyroki uniewinniające go — jako zwycięstwo słusznej sprawy.

Sam oskarżony nie miał pełnych możliwości przeprowadzenia wszystkich dowodów prawdy. Poddawano w wątpliwość wagę dokumentów, kompetencje oskarżycielskie Hertericha, wikłano przewód w drobiazgowych przepisach, pochodzących często z okresu hitlerowskiego. Na podstawie jednego z wyroków sądu wuerzburskiego dr Herterich został skazany na trzy miesiące i jeden tydzień więzienia. Jednocześnie trwała bezprzykładna nagonka organizowana — jak zwykle — na fali propagandy antykomunistycznej. Anonimowe pogrozki, telefony, strzały do okien mieszkania itp. należały do zwykłego repertuaru środków, którymi dysponują zakamuflowane agentury neonazistowskie. Herterichowi groziło też upelnomocnienie jednego z wyroków. Exhilarowcy zacieśniali wokół prześladowanego coraz bardziej pierścienie szykan. Epilog całej „sprawy” jest znany. Herterich poprosił rząd szwedzki o azyl.

Z azylem w Szwecji zaczyna

się druga „sprawa Hertericha”. Jest nią protest emigranta przeciw nie ustajacemu naciskowi sił reakcji faszystowskiej w NRF. A jest faktem charakterystycznym i to, że prawie jednocześnie z Herterichem poprosił o azyl — tym razem we Francji — znany pisarz zachodniemiecki Michael Soltikow, który od 10 lat walczył przeciw udziałowi b. hitlerowców w życiu politycznym NRF.

Patrząc z zewnątrz na stosunki panujące w NRF, można było się takiego zakończenia spodziewać. Nie liczył się jednak prawdopodobnie z takim finałem wszczętej kampanii demaskatorskiej sam jej inicjator. Dlatego przed dwoma miesiącami powiedział w wywiadzie do jednego z dzienników polskich: „...Będę nadal kontynuować moją akcję i mam wiele powodów, aby dalej walczyć”. Stało się inaczej niż można było na podstawie przytoczonych słów wnioskować. Azyl nie oznacza jednak kapitulacji: I tutaj warto przytoczyć inne zdanie z wywiadu z Herterichem: „Sprawa Wuerzburga jest tylko jednym z wielu przykładów. Byłoby przeoczeniem możliwości, gdybym miał nadzieję na pełne zwycięstwo w tej sprawie. Wierzę jednak, że już odniosłem zwycięstwo moralne”.

ANTONI W. WALCZAK

TELEWIZJA

Co się komu podoba?

Piosenki będziemy w tym tygodniu mieli aż nadto. Począwszy od dziś TV przez trzy dni transmituje z Sopolu przebieg IV Międzynarodowego Festiwalu Piosenki, w którym wystąpi kilkudziesięciu piosenkarzy krajowych i zagranicznych (z piosenkami rodzinnymi i polskimi). Na tego typu rozrywkę w tym tygodniu narzekać więc mogą tylko ci, którzy w ogóle nie lubią piosenki. Podobny problem występuje zresztą z każdym innym typem programu TV. Są tacy, którzy co dzień chcieliby jakieś sprawozdanie sportowe; inni nad wszystko przedkładają teatr; mają swoich zapalnych wielbicieli teleturnieje, mają ich filmy, programy rozrywkowe, ma ich „Kobra”, ma ich także publicystyka. Rzecz jednak w tym, że chyba nikt w Polsce nie umiałby odpowiedzieć na pytanie, jak układa się proporcje liczbowe między zwolennikami poszczególnych typów programów TV. Są co prawda pewne ułamek tradycji, które TV — choć to stosunkowo młoda dziedzina — także już ma, są listy od widzów pozwalające się orientować w ich gustach, ale to wszystko nie wyklucza omyłek co do upodobań widzów. Z pewnością wyeliminować ich się nie da. Warto jednak pomyśleć o ich zredukowaniu przez jakąś szerszą dobrze przemyślaną i przydatną ankietę, w której wyniku Telewizja pracowałaby jeszcze sprawniej, jeszcze trafniej docierała do odbiorcy.

O! weźmy dla przykładu publicystykę. Jest to jedna z tych dziedzin, które co tydzień najbardziej narażone są na ostrzał widzów i recenzentów. I chyba nie dlatego, że publicystyczne programy im się nie podobają. Nie podoba się zła publicystyka. Publicystyka — jeżeli ma być dobra — należy badać do najtrudniejszych gatunków twórczości telewizyjnej. Często porusza bowiem tematy nieatrakcyjne, wymagające pewnego zachodu, żeby podać je w formie ciekawej, mogącej zainteresować adresata.

„Napięcie coraz wyższe” — program o osiągnięciach naszej energetyki należy do pozycji raczej udanych. Dowiedzieliśmy się o postępach energetyki, o jej obecnej sytuacji i perspektywach. Reportaż filmowy i rozmowa w studio (rzecz zazwyczaj najtrudniejsza do zrealizowania) były ciekawe i pouczające. Zaproszeni fachowcy mówili tak interesująco, że na ich tle prowadzący rozmowę wypadł raczej słabo. Przy okazji warto zapełnić do twórców programu o zwracanie większej uwagi na polszczyznę. „Podnieść inny temat” albo „cyfry elektryfikacji” brzmi nieładnie.

Poznańska TV przygotowała dla programu ogólnopolskiego rzecz o mieście stolarzy — Szwarczdu pt.: „Mieściczko pachnące żywicą”. Trochę dowiedzieliśmy się tu o Szwarczdzkiej Fabryce Mebli reprezentującej przemysł kluczowy, niczego o Szwarczdzkiej Fabryce Krzesel (też kluczowy) i trochę więcej o szwarczkim rzemiośle stolarskim. Po obejrzeniu całości pozostało uczucie niedosytu — czy to były najważniejsze problemy szwarczkiego stolarstwa i przemysłu meblarskiego?

Niezwykle wymowny był dokumentalny reportaż poświęcony XX rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego pt.: „Historia bez patyny” — ukazujący bohaterstwo ludu warszawskiego, który taką straszną cenę zapłacił za polityczne kalkulacje wrogów Polski Ludowej.

I TV Festiwal Teatrów Dramatycznych trwa już w pełni. W piątym z kolei spektaklu zaprezentował się olsztyński Teatr im. S. Jaracza, który wystawił widowisko Zdzisława Wróbla pt.: „Bracia” (reżyser: Z. Wojdan) ukazujące, w przekroju jednej rodziny, konflikty naszej rewolucji — od walk bratobójczych w pierwszym okresie wolności po przeobrażenia i wstrząsy Października. Trochę tu może uproszczeń i schematów, ale w sumie — sztuka wartościowa odważnie ukazująca skomplikowane sprawy i co najważniejsze — dopiero pierwsza w Festiwalu sztuka współczesna.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P.S. Z dużym zadowoleniem powitaliśmy bezsprzecznie najlepszy program „na dobranoc” — „Jacka i Agatkę”, którzy powrócili z wakacji i znów zaczynają pasjonować najmłodszych swymi dowcipnymi, pełnymi werwy rozmowami.



Hitler skazał Warszawę na totalną zagładę

Artyleria niemiecka ostrzeliwała ruiny ratusza warszawskiego na pl. Teatralnym.

SS-Obergruppenführer von dem Bach-Zelewski i płk. lotnictwa Rudel omawiają plany zniszczenia Warszawy



gdzie poniosła śmierć. Wbrew najprymitywniejszym cywilizowanym metodom prowadzenia walki oddziały niemieckie wykorzystywały cywilną ludność polską do osłaniania własnych czołgów atakujących pozycje powstańcze, dopuszczali się powszechnie grabieży mienia bezbronnych mieszkańców miasta i spłądowali systematycznie Warszawę po kapitulacji, rabując cały dobytek milionowej ludności. Specjalnym rozkazem szefa sztabu osobistego Reichsführera SS z dnia 30. XI. 1944 r. najcenniejsze przedmioty jak futra, zegarki, złoto, dewizy zrabowane w Warszawie, zostały przeznaczone do wyłącznej dyspozycji Himmlera.

Specjalnym rozkazem Hitlera Warszawa została skazana na totalną zagładę. Oddziały niszczycielskie według dyrektyw SS-Oberführera Geibela, dowódcy SS i Policji w Warszawie, planowo wykonywały zadanie likwidacji miasta aż do ostatniego dnia okupacji niemieckiej. Materiały straty polskie wynikiem z realizacji rozkazu Hitlera są praktycznie nieobliczalne. Pod gruzami Warszawy poległo około 250 000 jej mieszkańców. Straty niemieckie w Powstaniu Warszawskim wyniosły około 10-12 000 ludzi.

(Reprodukowane tutaj zdjęcia dokumentarne pochodzą z zbioru korespondentów prasowych SS towarzyszących jednemu niemieckiemu w czasie Powstania Warszawskiego).

PÓŁKA z książkami

„Alma mater w podziemiu” to książka wspomnień o dziejach tajnego nauczania na Uniwersytecie Jagiellońskim, z którego profesorami hitlerowcy tak okrutnie się obeszli. Tom zawiera też szereg dokumentów. Wyd. Literackie, s. 357, c. 40 zł.

„Opowiadania Sławomira Mrocha nie wymagają reklamy. Powiedzmy tylko, że znajdujemy tu wiele opowiadań z poprzednio wydanych tomów jak „Słoń”, „Półpancerze praktyczne”. Wyd. Literackie, s. 272, c. 25 zł.

Ponadto ukazały się: Italo Calvino „Baron Drzewolaz”, Czyt., s. 375, c. 21 zł; Max Frisch „Homo faber”, Czyt., s. 298, c. 18 zł; Kawabata Yasunari „Kraina śniegu”, PIW, s. 193, c. 12 zł; Józef Sobiesiak, Ryszard Jegorow „Burza”, MON, s. 390, c. 28 zł; Bronisław Miazgowski „Wzrost przyjaźni”, LSW, s. 236, c. 20 zł; Kazimierz Brandys „Listy do pani Z”, PIW, s. 388, c. 20 zł; Władysław Łoziński „Życie polskie w dawnych wiekach”, Wyd. Lit., s. 252, c. 60 zł; Stanisław Piątek „Odmieniec”, LSW, s. 162, c. 10 zł; Afanasjew z Sołotu „Rozumny rogacz”, Wyd. Lit., s. 192, c. 20 zł; Johanna Moosdorf „Kregi na wodzie”, Czyt., s. 270, c. 15 zł; Vladimir Minac „Zapady kat”, Iskry, s. 215, c. 12 zł; Artur Lundkwiist „Upadek Jerzycha”, PIW, s. 104, c. 10 zł; Tadeusz Mikołajek „Tryptyk na śniegu”, MON, s. 168, c. 9 zł; T. Burakowski, A. Sala „Pociąg przeciwnie i przeciwopociąg”, MON, s. 202, c. 10 zł; Patrick M. Hurley „Ile lat ma ziemia?” WP, s. 133, c. 6 zł.



Śmiertelnie wyczerpani ludzie usuwani ze swego miasta.

Stuchamy z płyt

„Idzie żołnierz bolem łasem” — to II część zbioru polskich pieśni żołnierskich i patriotycznych XX wieku — czasów I wojny światowej, wojny o wyzwolenie Hiszpanii, pieśni roku 1939, okupacji, Powstania Warszawskiego, Armii Polskiej na Wschodzie i Zachodzie aż do końca II Wojny Światowej. Płyta zawiera 15 pieśni m. in.: „Wojenka, wojenka”, „Przybyli ułani”, „O mój rozmarynie”, „Piechota”, „Serce w plecaku”, „Rozumieli się wierzby płaczące”, „Czerwone maki na Monte Cassino”, „Oka”,

„Marsz Pierwszego Korpusu”. Wykonawcy: Józef Wojtan (baryton), Kazimierz Pustelak (tenor) oraz Chór Męski i Orkiestra PR pod dyktando Jerzego Kołacz-kowskiego. Polskie Nagrania „Muza”, XL 0210, 33 obr.

„Warszawa da się lubić” — również wybór 14 piosenek poświęconych Warszawie. Aż dziesięciu różnych solistów! Interesujący zbiór zawiera obok tytułowej w wykonaniu M. Kolesnika także piosenki jak: „Antek z Powiśla” (M. Kolesnik), „Warszawski do-różkarz” (O. Buczek), „Warszawski dzień” (Mazowiec), „Malerki znak (I. Santor), „Gdy w Ogrodzie Botanicznym zakwitła bzy” (R. Rolska), „François” (M. Fogg) i inne. Polskie Nagrania „Muza” XL 0205, 33 obr.

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ulica Kazimierza Wielkiego 1, zatrudni:

- KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III kategorią prawa jazdy oraz
- PRACOWNIKI UMYSŁOWEGO jako starszego magazyniera z znajomością części samochodowych, praca na dwie zmiany. K4891

CUKROWNIA „SZAMOTUŁY” W SZAMOTUŁACH, ulica Wojska Polskiego 15, przyjmie do pracy na okres kampanii cukrowniczej br.

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

- wagowych,
- procentmistrzów oraz
- kontystów (kontystki),

do odbioru buraków na punktach skupu w powiatach: Czarnków, Chodzież, Trzcianka i Poznań.

Zgłoszenia należy składać do dnia 25 sierpnia 1964 r.

Zgłaszający się winni do podania złożyc następujące dokumenty: życiorys, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo pracy z opinia. K4926

Praca

Ogrodnika i ucznia przyjmie. Józef Grych, Zakład Ogrodniczo - Kwiatarski, Gdynia 9, ul. Czerwonych Kosynierów 180a. 13350p

Przyjmie pomoc domową zaraz. Poznań-Antoniuk, Browarna 18 (zgłoszenia: od godziny 16). 28988g

Warsztat ślusarsko-mechaniczny przyjmie 2 pracowników tokarz-ślusarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29028g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa do 2-letniego dziecka. Warszawska 1 m. 4 (Winogrody), telefon 82-11 wewn. 727. 28936g

Uczeń potrzebny — Stolarnia, Poznań, Garbary 28. 28861g

Pracownik do warsztatu ślusarskiego może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28879g.

Ucznia najchętniej pełnoletniego w zawodzie ślusarsko-tokarskim przyjmie. Warsztat, ul. Magazynowa 11. 28986g

Przyjmie ucznia do warsztatu ślusarsko-mechanicznego. Poznań, Czekalskie 13, Osiedle Warszawskie. 28900g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem do Wrocławia. Zgłoszenia: Poznań, ul. Poznańska 25 m. 6, godzina od 18-18. 28913g

Przyjmie szwajcara samotnego lub z małą rodziną (gospodarstwo do 50 szt. bydła). Sylwester Wojciechowski, Witkowski, pow. Kościan, poczta Racot. 28949g

W gospodarstwie rolnym zatrudnię mężczyznę lub kobietę. Brodowski, Krosno, pow. Wągrowiec. 28955g

Potrzebny pracownik do gosp. rolnego, wymagane dojenie krów. Frackowiak, Gortatowo, pow. Poznań. 28959g

Renciści przyjmie wszelkie prace (murarstwo-zduna) na miejscu także w okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28969g.

Rielizniarce oddam pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28982g. 28982g

Pomoc domową przyjmie. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29009g.

Przyjmie uczniów w zawodzie instalacji elektrycznej „Elektropraca”. Poznań, Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 29015g

Pomoc do dziecka potrzebna. Mazowiecka 7 m. 2. 29023g

Kierowca na taksówkę potrzebny, zamieszkały w dzielnicy: Górczyn, Debiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29020g.

Paniąka z prowincji pragnie pracować jako pomoc domowa (umie gotować). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29024g.

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 28223g

Który z profesorów przygotowuje do egzaminu poprawkowego z fizyki kl. IX L. O. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28978g.

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stacjonarne i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ulica Marchlewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4852

OGŁOSZENIA DROBNE

Udzielamy: matematyki, polskiego, niemieckiego, rosyjskiego. Tel. 516-98, ul. Działowa 6. 28935g

Zakład Doskonalenia Zawodowego, Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu, organizuje stałe kursy samochodowe — motocyklowe. Nowy kurs rozpoczyna się w dniu 10 sierpnia 1964 r., o godzinie 17 w gmachu Zakładu, Grunwaldzka 19 dla 29028g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa do 2-letniego dziecka. Warszawska 1 m. 4 (Winogrody), telefon 82-11 wewn. 727. 28936g

Uczeń potrzebny — Stolarnia, Poznań, Garbary 28. 28861g

Pracownik do warsztatu ślusarskiego może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28879g.

Ucznia najchętniej pełnoletniego w zawodzie ślusarsko-tokarskim przyjmie. Warsztat, ul. Magazynowa 11. 28986g

Przyjmie ucznia do warsztatu ślusarsko-mechanicznego. Poznań, Czekalskie 13, Osiedle Warszawskie. 28900g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem do Wrocławia. Zgłoszenia: Poznań, ul. Poznańska 25 m. 6, godzina od 18-18. 28913g

Przyjmie szwajcara samotnego lub z małą rodziną (gospodarstwo do 50 szt. bydła). Sylwester Wojciechowski, Witkowski, pow. Kościan, poczta Racot. 28949g

W gospodarstwie rolnym zatrudnię mężczyznę lub kobietę. Brodowski, Krosno, pow. Wągrowiec. 28955g

Potrzebny pracownik do gosp. rolnego, wymagane dojenie krów. Frackowiak, Gortatowo, pow. Poznań. 28959g

Renciści przyjmie wszelkie prace (murarstwo-zduna) na miejscu także w okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28969g.

Rielizniarce oddam pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28982g. 28982g

Pomoc domową przyjmie. Mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29009g.

Przyjmie uczniów w zawodzie instalacji elektrycznej „Elektropraca”. Poznań, Dąbrowskiego 31, od godz. 7-8. 29015g

Pomoc do dziecka potrzebna. Mazowiecka 7 m. 2. 29023g

Kierowca na taksówkę potrzebny, zamieszkały w dzielnicy: Górczyn, Debiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29020g.

Paniąka z prowincji pragnie pracować jako pomoc domowa (umie gotować). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29024g.

Samochody

Sprzedam „Syrenę” 103, fabrycznie nową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28865g.

Sprzedam „Ose” 150 lub zamienie na „Jawę”. Telefon 44-14. 28869g

Sprzedam trójkołowiec „Velorex”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13091p.

„Zetor” 25 KM, motocykl „Pannonia” sprzedam względnie zamienie na samochód małodziałowy z małym przebiegiem. Knieć, poczta Nosków, pow. Jarocin. 13045p

DYREKCJA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ulica Fredry nr 12, zaangażuje zaraz:

- INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA z uprawnieniami na stanowiska starszych inspektorów nadzoru inwestorskiego,
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami na stanowiska inspektorów nadzoru inwestorskiego.

Reflektuje się na siły zamieszkałe na terenie woj. poznańskiego, przede wszystkim w powiatach: Gostyń, Leszno, Rawicz i Gniezno. Podania z dokumentami kierować należy pod adresem Dyrekcji. K4898

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWNICTWA z uprawnieniami na stanowisko kierownika technicznego do pracy w budownictwie powszechnym przyjmie SPÓŁDZIELNIA PRACY „BUDOWLANA”, GNIEZNO, Dąbka 2/3, tel. 23-21 lub 23-22. Płaca 3.000 zł plus 300 zł za uprawnienia. Zamiejscowym mieszkaniom nie gwarantujemy. K4953

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ZNIWNYCH — zatrudni zaraz:

- MASZYNISTĘ z uprawnieniami na lokomotywę spalinową,
- MODELARZY w drzewie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Poznań — Starołęka, ulica Pstrowskiego nr 1. K4915

Okazyjnie sprzedam 1/4 część domu wyłączonego, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, na parterze, 230.000 zł, dzielnica Grunwald. Podobne wyłączone z ogrodem w dzielnicy Rataje za 170.000, przy tramwaju, samodzielny domek z wygodami, z ogrodem, 140.000 zł, dzielnica Górczyn. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 28976g

Sprzedam parcelę 620 m² zadrzewioną, opłotowaną — Poznań — Fabianowo. Tel. 94-63, od godz. 10-13. 28901g

Sprzedam dom w śródmieściu Kościana. Po kupnie wolne 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28872g.

Sprzedam dom, zabudowania gospodarcze, dwa grody — pow. pleszewski, stacja w mieście. Mieszkanie wolne. Wiadomość: Agnieszka Gasiorek, Poznań 11, Czernichowska 24 (Starołęka). 28886g

Kupię okazjnie dom jednorodzinny ogrodem do 70.000 zł w granicach Poznania, Wałowa Sas, Łaziska, pow. i poczta Wągrowiec. 28925g

Parcelę budowlaną blisko tramwaju kupię. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28949g.

Kupię domek niedaleko tramwaju do 150.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28951g.

Sprzedam uzbrojona, budowlana parcelę bliźniaczą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28968g.

Sprzedam korzystnie na dogodnych warunkach o około 5 ha ziemi drenowanej za Ławicą — Poznań, przy szosie. Informacje udzieli: Maria Drabętowicz, Buk, Dom Starców, pokój nr 7. 28970g

Willę (półblizniaczka) stan surowy, Poznań — Grunwald, przy tramwaju, pełne uzbrojenie, ogród, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28973g.

Puszczę krowę! Z powodu choroby sprzedam spiesznie, piętro wille z ogrodem, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28981g.

Domek piętrowy, wolne dwupokojowe mieszkanie, 100.000 zł, wiele innych okazjnie sprzedam. Krawiec, Poznań, Garbary 33. 28961g

Sprzedam działkę 1000 m², oparkowaną, z dużą szopą na 800 kur albo inne cele. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28989g.

Kupię parcelę pod budowę, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28991g.

Sprzedam korzystnie w Swarzędzu wille z ogrodem ca. 2.000 m², blisko dworca kolejowego. Po kupnie mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28995g.

Willę, stan surowy — ul. Dąbrowskiego, granica miasta, piętro, mieszkanie 109 m², parter garaż — pracownię lub drugie mieszkanie — sprzedam. Słowackiego 17 m. 8. 28996g

Kejnia — dom jednorodzinny, ogród, przynależności gospodarcze, hodowla kur — sprzedam. Wiadomość od godz. 16 — Alicja Konieczna, Poznań, Rynek Śróddecki 12 m. 7. 29007g

Sprzedam pilnie połowę domu w Kościanie. Zgłoszenia: Zielona Góra, ul. Batorówka 65 — Izabela Andrian. 13346p

Gospodarstwo rolne 9 ha z zabudowaniami w dobrym stanie (prywatna własność) sprzedam. Niepomożeni 1, poczta Kępno, pow. Krotoszyn. 13356p

Sprzedam 1 lub 2 morgi ziemi nadającej się na ogrodnictwo. Luboń 4, Sołbickiego 105, koło Poznania. 29025g



**POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM
ROLNICZYM
W POZNANIU**

ZAWIADAMIA

WSZYSTKICH SWYCH KLIENTÓW,
że w okresie od dnia 10. 8. do 9. 9. br.

**PRZEPROWADZA INWENTURĘ TOWARÓW
W ODDZIALE W OSTROWIE WLKP.,
ulica Polna nr 1b**

Naszych odbiorców z w. w. terenów
prosimy o zaopatrywanie się w na-
szych Oddziałach w:

**POZNAŃ, ul. Katowicka 1, tel. 710-18
LESZNO, ul. Narutowicza 6b, tel. 21-07
KONIN, ul. Poznańska 10, tel. 624.**

**POZNAŃSKIE
ZAKŁADY WYROBÓW KORKOWYCH
w Poznaniu, ul. Książęca 1**

zakupią natychmiast

**7 sztuk
wciągników ślimakowych**

przesuwanych typ WSp-1.

Oferty należy składać do Działu Inwestycji
Pozn. Zakł. Wyróbów Korkowych Poznań.

LoKale

Pół willi komfortowej, z
wolnym mieszkaniem, Wa-
gowiec, zamieszkałe na mie-
szkanie w Poznaniu, wy-
łączone. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 28821g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju na 1 rok. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 28835g.

Lokal ca 100 m² oraz
przyległy teren ca 800 m²
należący się na warsztat
samochodowy cwent, auto-
obslugę — posiadani i
oczekujemy propozycji. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 28874g.

Asystent Uniwersytetu
poszukuje pokoju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 28911g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 28946g.

Osoba z szkolnym dzie-
ciem szuka pokoju, za-
płać 300 zł miesięcznie.
Oferty Biuro Ogłoszeń
Grunwaldzka 19 dla
28947g.

Gnieźno! Zamienie 3 po-
koje, kuchnia komforto-
wa na 2 lub 3 pokój z ku-
chnią równorzędną w Po-
znaniu lub Gnieźnie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
29026m.

Pan pracujący poszukuje
pokoju samodzielnego p-
koju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
28917g.

Kolobrzeg! Mieszkanie 2-
pokojowe, kuchnia, ła-
zienka, nowe budowni-
stwo zamienie na dwu-
pokojowe w Poznaniu. Ka-
zimir Finkenstet, Lubel-
ska 11 m. 9 (listem poleco-
nym).

Kawaler pracujący i u-
czący się poszukuje spie-
szone skromnego pokoiku.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
28950g.

Poszukuje dwupokojowe
mieszkanie wylęczone, bli-
sko komunikacji miejskiej.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
28992g.

Poszukuje pokoju jedno-
względnie dwuosobowego
zaż. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
28993g.

Absolwentka stomatologii
poszukuje pokoju wspo-
lonego lub samodzielnego.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
29011g.

Młode małżeństwo szuka
pokoju na rok. Warunki
obejmuje. Tel. 525-03.

Poszukuje pilnie pokoju
dla 2 osób na okres 1-2
lat, opłata z góry za 1
rok. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
29126g.

Samotny mężczyzna po-
szukuje pokoju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 29037g.

2 studentki poszukują po-
koju umebowanego lub
pustego — okolica Jeży-
ca, Dąbrowskiego. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13344p.

Krynica! Zamienie pokój
samodzielny na podobny
w Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 13345p.

Zamienie 3 komfortowe
pokoje w Szczecinie na
Poznań lub okolice. Szcze-
cin — Pogodno, ul. Włod-
kowska 12 m. 2 — Aleksy
Michalek.

Dla syna studenta poszu-
kuje pokój przy rodzi-
nie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
13355p.

J. KAWCZYŃSKA

Poznań,
ul. Dąbrowskiego 43
Donoszę uprzejmie,
że z dniem 1 sierpnia
1964 r. przeniosłam
SKLEP OBUWIA
na ul. Żurawia 4
(przy Rynku Jeżyckim)
28456g

Przetargi

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE P. T.
W POZNANIU, ulica Sw. Chemiczka 28, tele-
fon 92-50, ogłaszają PRZETARG na: sukce-
sywne CHROMOWANIE TECHNICZNE FORM
do produkcji tworzyw sztucznych w roku 1964.**
Oferty na w. w. przetarg mogą składać
przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze
i prywatne w Dziale Głównego Mechanika
w terminie do dnia 20 sierpnia 1964 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 sierpnia
1964 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
Bliższe informacje można otrzymać w Dy-
rekcji Przedsiębiorstwa. K4908

**ZAKŁADY JAJCZARSKO - DROBIARSKIE
W OSTROWIE WLKP., ulica Partyzancka 34,
ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na
DWA SAMOCHODY - FURGONY marki
„SKODA”, typ 1201, cena wywoławcza 24.500 zł,
oraz PRZETARG OGRANICZONY na JEDEN
CIĄGNIK „URSUS” C-45, cena wywoławcza
25.000 zł.**

Powyższe przetargi odbędą się dnia 19 sierp-
nia 1964 r., o godzinie 10 w Zakładach Jaj-
czarsko - Drobiarskich w Ostrowie Wlkp., ul.
Partyzancka nr 34.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są
wpłacić do kasy Zakładów wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej
w dniu przetargu do godziny 9. K4970

OGŁOSZENIA DROBNE

Wylęczonego pokoju z
kuchnią, możliwe z ła-
zienką, w Poznaniu po-
szukuje. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 28994m.

Zamienie 3/4 pokoju z
kuchnią i łazienką, III
pł., Jeżyca, na 2 pokoje
podobne, samodzielne. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
28997g.

Shukam lokalu sutereno-
wego na warsztat. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 28989g.

Panięć na wspólny po-
kój przyjmie. Gośćnica 86
(Górczyn). 28928g

Zguby

1 lipca br. pozostawiłam
w taksówce parasol. Trasa
Ciegielski — Głogowska.
Informacje: 512-31 w. 237.
29148g

1. 8. br. zgubiłam na pla-
cu Bernardyńskim toreb-
kę z różnymi przedmio-
tami, Michałak, Poznań,
Grobla 29 m. 3. 29022g

W pierwszą bolesną
rocznicę śmierci mego
ukochanego męża i o-
ci. 5p.

Bronisława Michalowicza

zostanie odprowadzona za
spokój Jego duszy
msza św. w piątek,
dnia 7 sierpnia br., o
godzinie 9 w kościele
Św. Małgorzaty na
Śródcie.

O tym zawiadamia

ZONA Z DZIEĆMI

29087g

Nie bądź gołosłowny

zapewniając „chcę Twego szczęścia”
podaruj LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

**GŁÓWNA
WYGRANA 500.000 zł!**

K4639

**ZAKŁADY MOTORYZACYJNE Nr 5, W PO-
ZNANIU, ulica Wawrzyniaka nr 43, ogłaszają
PRZETARG na wykonanie REMONTU INSTA-
LACJI C. O. w Zakładzie.**

Bliższe informacje dotyczące rodzaju i za-
kresu robót oraz ślepe kosztorysy uzyskać
można w Dziale Głównego Mechanika Za-
kładu.

Oferty składać należy w sekretariacie Przed-
siębiorstwa do dnia 17 sierpnia 1964 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 sierpnia
1964 r., o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego
wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. K4994

**BIBLIOTEKA AKADEMII MEDYCZNEJ
W POZNANIU, ogłasza PRZETARG na suk-
cesywnie WYKONANĄ OPRAWĘ około 500
WOLUMINÓW czasopism naukowych różno-
języcznych.**

Termin wykonania oprawy ostatniej partii —
10 grudnia br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin składania ofert do dziesiątego dnia
po ogłoszeniu przetargu.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru
oferenta.

Oferty należy składać w Bibliotece Głównej
Akademii Medycznej przy ul. Sierociej 10 —
w godzinach przedpołudniowych. K4940

Przyjmę współnika z u-
prawieniami do założo-
nia wytwórni obuwia lub
bielizniarskiej. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 28888g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 28454g

Zamienie działkę 5.000 m²
na samochód osobowy.
Poznań, ul. Jesienna 32
m. 3. 28887g

Posiadam — samochód,
gotówkę — oczekuję pro-
pozycji. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 28961g.

IFTNICY! Pokój z utrzy-
mianiem na wstępie wy-
najm. Wierzbicka, Pasz-
czykowsko, Gwarna 5.
29074g

Krawiec damski rencista
szuka odpowiedniego po-
koju na wsi. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 29083g.

Poszukuję pożyczki 10 ty-
sięcy złotych. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 29086g.

Oddam w dzierżawę gospo-
darstwo 11 ha blisko Pozna-
nia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
28960g.

Posiadam gotówkę oraz
samochód osobowy, ocz-
ekuję propozycji. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 29097g.

Przystąpię do spółki w
produkcji lub handlu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
28933g.

Bieżnikuję opony do „Sy-
reny”, „Skody”, „Wart-
burga”, „Moskwicza” i
„Warszawy” w ciągu 21
godz. Wulkanizacja —
Poznań, Dąbrowskiego
241, tel. 652-17. 28918g

Matrymonialne

Wdowa zapozna wdowca
lub emeryta. Cel matry-
monialny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 28917g.

Dnia 5 sierpnia 1964 r. zasnęła w Bogu, opa-
trzona Sakramentami św., po długich i ciężkich
cierpieniach, moja ukochana żona, mamusia, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 68, 5p.

Stanisława Michalska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm.,
o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Jun-
kowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

K4966

DYREKTOROWI

inż. M. Kurpińskiemu

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

MATKI

składają

Pracownicy Rada Robotnicza

ZAKŁADÓW PRODUKCJI

CZĘŚCI ZAMIENNYCH MB Nr 3

W POZNANIU

29040g

KAŻDY MA SZANSE
WYGRANIA
**PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH,
„SYRENY”**
lub
DODATKOWEJ
PREMIJ
w „Koziołkach”

**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI
PRACY ZAKŁAD URZĄDZEŃ SOCJALNYCH
I KO POZNAŃ, Stary Rynek nr 73, ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykona-
nie 12 SZT. WARIANTÓW ELEKTRYCZNYCH
30 LTR., Z PODGRZEWACZEM 2000 Wat 220
potrzebnych do zainstalowania w nowo budo-
wanym ośrodku sportowo - wypoczynkowym
w Kiekrzu koło Poznania.**

Termin wykonania 15 września 1964 r.

Oferty należy nadsyłać do Zakładu Urzą-
dzeŃ Socjalnych i KO Poznań, Stary Rynek 73,
gdzie również udzielane są szczegółowe in-
formacje.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
15 sierpnia 1964 r., o godzinie 11 w Zakładzie
Urządzeń Socjalnych, Poznań, Stary Rynek 73,
III piętro.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa: państwowe, spółdzielcze jak i przed-
siębiorstwa i osoby prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu, bez podania przy-
czyn. K4923

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
ODZIEŻOWEGO IM. KOMUNY PARYSKIEJ
W POZNANIU, ulica Kraszewskiego nr 21/25,
ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na
SAMOCHÓD OSOBOWY marki WARSZAWA
M-20.**

Cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 25 sierp-
nia 1964 r., o godzinie 10, w Dziale Zbytu
i Transportu PZPO im. Komuny Paryskiej
w Poznaniu, ulica Kraszewskiego 21/25.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić najpóźniej w przed-
dzień przetargu do Narodowego Banku Po-
lskiego Oddział I Miejski w Poznaniu, na
konto nr 1218-6-71.

Dowód wpłaty należy przedłożyć przed przy-
stąpieniem do przetargu.

Przetarg odbędzie się zgodnie z wytycz-
nymi zarządzenia Min. Komunikacji, ogłoszo-
nym w Monitorze Polskim nr 66/60 i 38/61.
Samochód można oglądać w garażu, przy ul.
Kraszewskiego nr 21/25, w godzinach od 10—13.
K4961

Komunikaty

Ważne dla plantatorów lnu!

Na skutek wybitnie niesprzyjających wa-
runków atmosferycznych w bieżącym roku,
len na wielu plantacjach nie osiągnął wyma-
ganej normy długości technicznej.

W związku z powyższym Opolskie Zakłady
Roszarnicze w Wolczynie BĘDĄ KUPOWAĆ
również słomę lnianą, która nie osiągnęła
normy technicznej według niżej podanych
kryteriów:

słomę posiadającą poniżej 43 cm do 35 cm
długości w kolorach ciemnych oraz słomę
od 35—25 cm długości technicznej w ko-
lorach jasnych z wyłączeniem koloru
ciemnozielonego i ciemnobrunatnego.

W obu wyżej podanych wypadkach słoma
poza normą techniczną będzie kupowana
w stanie odziarnionym lub nieodziarnionym.
Opolskie Zakłady Roszarnicze powiadomią
plantatorów o wysokości ceny za powyższą
słomę w terminie późniejszym po jej zatwier-
dzeniu. K4943

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Muzyka poranna;
7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności;
8.30 Pieśń cyfrowa piosenka sierpnia; 8.50 Aud. z cy-
klu „Wierzenia Czarnej Afryki”; 9. Ludwik van
Beethoven — Trio B-dur op. 11; 9.20 Melodie ope-
retkowe; 10. Dr. Zbigniew przed mikrofonem; 10.10
Publicystyka międzynarodowa; 10.20 Koncert roz-
rywkowy; 11. Proszę mówić — słuchamy; 11.20 Kon-
cert rozrywkowy; 12.45 „Na swojską nutę”; 13. Z mu-
zyki polskiej; 14. „Kwiaty Hiroszimy” (fragm. pow.
Edyty Morris); 14.20 Gra na organach kinowych;
15.10 Piosenki Marka Sarta; 15.30 Z życia ZSRB;
16. Koncert popołudniowy ZSRB; 16.35 Program m-
łodzieżowy; 17.05 „W kraju”; 17.25 „Agencja cicia
Kolumba” ode. pow.; 17.50 Felieton ekonomiczny;
18. Koncert dnia; 19. Miniaturowe muzyczne; 19.15 Ze
wsi i o wsi; 19.40 „20 minut z orkiestra Lawrence
Walka”; 20.26 Wiadomości sportowe; 20.30 Trans-
misja Międz. Festiwalu Piosenki — „Sopot 1964”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.55 Muzyka poranna; 8.35 „Świat
w zwierciadle nauki”; 8.45 Utwory fortepianowe;
9. Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa;
10. „Klub 60”; 10.40 „Wodospady” fragm. pow. Ba-
sila Davidsona; 11. Z muzyki barokowej; 11.40 Eko-
nomiczny problem tygodnia; 12.15 Polska muzyka
ludowa; 12.45 Od melodii do melodii; 13.25 „Antyk-
wariat z kurantem” — „O ulicach i tablicach” ga-
węd; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. „Melodie Straus-
owskie”; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.20 Komuni-
katy; 16.25 Wieża Babel; 16.55 Wielkopolska dla
ekspertów; 17.12 Audycja aktualna; 17.25 Koncert
Poznańskie Piętnastki Radiowej; 17.50 Radioex-
press; 18.50 „Dżungla przechowała prawdę” felie-
ton; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonomiczny
problem tygodnia; 19.45 Muzyka klasyczna; 20. Scena
polska — A. Zeltwerowa; 21.27 Kronika sportowa;
21.40 Muzyka taneczna; 22.15 Wiersz miesiąca; 22.35
Muzyka kameralna; 23. Melodie rozrywkowe i ta-
neczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21,
23.50.

TELEWIZJA: 17.50 Film serijny „Gwiazdy filmu
niemego” (lok.); 18.15 Młodzieżowy Klub TV „Pro-
ton” (W-wa); 18.55 Spotkania z przyrodą (W-wa);
19.20 „U źródeł II niepodległości” — rozmowa
(W-wa); 19.50 Dobranoc (W-wa); 20. Dziennik (W-wa);
20.20 PKF (W-wa); 20.40 IV Międzynarodowy Festi-
wal Piosenki w Sopocie; 23.10 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.



Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca re-
daktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie
działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85;
dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie
Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk
ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne
im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-16

Grunwaldzka 19

Innowacja z zastrzeżeniem

Mieszkańcy Poznania przechodzący obok skrzyżowania przy Moście Uniwersyteckim, mają okazję oglądać nowo postawiony słup sygnalizacyjny Milicji Obywatelskiej. Efektownie wykonany posiada dwa przyciski: jeden, którym uruchamia się niebieskie światło na szczycie słupa — będące sygnałem dla funkcjonariusza MO, że jest wzywany, a drugi, z którego pomocą można się porozumieć z oficerem dyżurnym miasta.

To nowe urządzenie bardzo potrzebne, ma — niestety — jedną wadę: absolutnie nie zabezpiecza funkcjonariusza przed deszczem, czy śniegiem. A przecież, gdy zachodzi potrzeba zanotowania takiej czy innej sprawy, milicjant musi wyciągnąć zeszyt i zapisać otrzymany meldunek.

Nie wiadomo więc, dlaczego zlikwidowano stojącą w omawianym punkcie długie lata budkę milicyjną. Nie wadziła ona nikomu a stanowiła zabezpieczenie dla pełniących ciężką służbę funkcjonariuszy. Jeszcze przed okresem jesiennym wspomniana budka powinna chyba wrócić na swoje miejsce. Mamy też nadzieję, że nowe urządzenia sygnalizacyjne pojawią się również w innych punktach miasta. (st)

Telefony

Wczoraj w godzinach rannych przy leśniczówce na Ruczanej (Antoninek) znaleziono powieszono na drzewie 70-letniego J. S.

5-letni J. J., jadąc rowerem, wpadł przy ul. Sowińskiego na słup. W stanie nieprzytomnym z podejrzeniem wstrząsu mózgu — przewieziono malca do szpitala.

Przy ul. Rejtana, 8-letni W. R. pośliznął się (prawdopodobnie na porzuconej pestce od śliwki) i przewrócił, raniąc się dotkliwie w głowę i łamiąc rękę.

Przebiegając jezdnią przy ul. Kościuszki, 5-letni T. N. wpadł pod przejeżdżający samochód, doznając ogólnych potłuczeń i ran rąk i nóg. (t)

Reklama i rzeczywistość

Cytuję ogłoszenie z „Ex-pressu Wieczornego” z 5 czerwca br. „Uwaga! Od 1 czerwca br. telewizory „Koral” sprzedawane są w salonach ZURIT-u na 24 raty”.

Tego samego miesiąca, z tą różnicą, że 25. „Gazeta Poznańska” opublikowała ogłoszenie tej treści: „Pan Kowalski kupi telewizor odkładając tylko 6,70 zł dziennie”.

Tak, gdyż wszystkie telewizory produkcyjne krajowej można nabyć na 24 miesięczne raty...

Wprawdzie spis zawartych w wyżej cytowanym ogłoszeniu telewizorów nie obejmuje „Korala”, jednak z uwagi na istnienie w nim aparatu „Nefryt” — należy sądzić, że markę „Koral” pominięto przez zapomnienie.

Zachęcony reklamą klient udał się w miniony wtorek do placówki ORS-u

INFORMUJEMY

Kurs samochodowo-motocyklowy organizuje od 10 bm. Oddział LOK Stare Miasto. Początek o godz. 17 w sali przy ul. Niezłomnych 1. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze Biuro Klubu Motorowego LOK, ul. Niezłomnych 1. Zgłoszenia przyjmuje jeszcze Biuro Klubu Motorowego LOK, ul. Niezłomnych 1, pok. 2.

Po przerwie wakacyjnej wznowia próby Spółdzielczy Chór Mieszany im. Moniuszki. Pierwsza próba w czwartek, 8 bm. o godz. 19 w sali przy ul. Ratajczaka 44. Wczasy w mieście dla dzieci i młodzieży organizuje Zarząd Dzielnicowy TPD Wilda oraz Komenda Hufca ZHP. Zajęcia odbywają się codziennie od godz. 8.30 do 15.30. W niedzielę — wycieczki za miasto. Punkt centralny znajduje się w Ogródku Jordanowskim przy ul. Bema, a zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 10 do 13 i od 16 do 18 w Komendzie Hufca, ul. Sikorskiego 37. Kolonie w mieście potrwa do 29 bm.

Sprawa nie tylko zgniłych czereśni

W pierwszych dniach sierpnia, pomidory krajowe I gatunku powinny kosztować 5 zł/kg, a II gatunku — 2 zł. Lecz kto określa wielkość, kształt i twardość pomidorów obu tych gatunków? Jak sprawdzić, czy w czasie transportu, przesyłania i tym podobnych manipulacji część (ta lepsza) pomidorów II gatunku nie pomieszała się z pomidorami I gatunku?

Albo kalafiory? Do 15 cm średnicy — powinny kosztować 2,50 zł sztuka, ponad 20 cm średnicy i I wyboru — 4,50 zł sztuka. Tej samej średnicy, lecz II wyboru — 3 zł sztuka. Kalafiory o średnicy ponad 26 cm i I wyboru — 5,50 zł sztuka a II wyboru tej samej średnicy już o 2 zł taniej. I znowu, pytanie: skąd klient ma mieć pewność, że kupuje kalafior akurat o średnicy 26 cm i z tak zwanego I wyboru? Przecież z linią do sklepu nie chodzi o kryteria kwalifikujące kalafiory do I lub II gatunku, są

Armin Müller w klubie „Od nowa”

Jak wiadomo, na okres lipca i sierpnia Klub Studentów „Od nowa” stał się interklubem działającym przy Międzyrodowym Hotelu Studentkim w Poznaniu. W związku z tym codziennie odbywają się tu wieczorki zapoznawcze.

W najbliższy piątek, 7 bm. o godz. 20, z okazji pobytu w naszym mieście znakomitego poety niemieckiego Armina Müllera odbędzie się w Klubie (ul. Wielka 1) spotkanie autorskie tego znanego poety, prozaika, autora widowisk telewizyjnych i scenariuszy filmowych, nagradzanego wielokrotnie nagrodami krajowymi i międzynarodowymi. Przy okazji warto dodać, że Armin Müller jest m. in. autorem tomu reportaży z Polski (zebranych w czasie pobytu w 1962 r.) pt. „Sommerliche Reise ins Nachbarland”.

Poetę niemieckiego wprowadzać będzie tłumacz jego poezji — Eugeniusz Wachowiak, który odczyta też szereg przekładów zestawiając je z cytowanymi przez autora tekstami niemieckimi. (na)

w PDT. Na pytanie czy istotnie do 15 września br. można nabywać w wszystkich polskich telewizorach 24 raty — otrzymał odpowiedź twierdzącą.

Tymczasem... W sklepie ZURIT-u przy ul. Głogowskiej (tuż przy ul. Strusia) paniąka poinformowała, że „Korale” i „Nefryty” sprzedaje się na dal tylko na 18 rat.

Inna placówka tegoż przedsiębiorstwa — przy ul. Ratajczaka (w gmachu „Arkadii”) — ma wprawdzie w swoim wnętrzu wywieszki informujące, że wszystkie telewizory 17-calowe można nabywać na 24 raty, jednak ekspedycja i tu podaje, iż „Korale” sprzedaje się tylko na 18 rat.

Tyle fakty. Ktoś, kto rozwiąże tę dziwną zagadkę autorytatywnie otrzyma w redakcji DUŻA kawę.

Zanim jednak otrzymamy żadaną odpowiedź pozwolimy sobie wyrazić przekonanie, że w handlu reklamą powinna być zawsze zgodna z rzeczywistością. Zaoszczędzi się wówczas klientowi biegania, no i... złudzeń. (kp)

SIERPIEŃ 6 czwartek Jakuba, Sławy Stońce: 4.19—19.36

TEATRY NOWY — godz. 19 „Szkoła żon” (Teatr im. A. Fredry z Gniezna); pozostałe teatry — nieczynne.

KINA APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Życie prywatne” (fr.-wl., 16 l.); BAŁTYK — g. 13, 16.15, 19.30 „Siódme życie” (włoski, 18 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Czarny żwir” (NRF

słodką tajemnicą handlowców. Chcąc nie chcąc, klient zdany jest wyłącznie na uczciwość sprzedawcy.

16 ubm., w notatce „Do redaktora Głosu”, zwróciliśmy uwagę na sygnalizowane nam przez Czytelników (i zaobserwowane przez nas samych) zjawiska dokonywania przez niektórych sprzedawców owoców drobnych pomyłek, ze szkodą dla klienta.

Chodziło nam między innymi o takie sprawy, jak mieszanie pośledniejszych gatunków owoców z „primasortem” i sprzedawanie tej mieszanki jako I gatunku; jak „kraszenie” sterty zwiedzionych owoców egzemplarzami świeżymi i dorodnymi, a gdy znęcony klient zdecydował się na kupno, pakowanie mu w torbę owoców nadpsutych; jak zbyt sztywny i przez to nie nadający się do spożycia, system przecen owoców i warzyw, które przecież szybko tracą swą świeżość i po południu przedstawiają mniejszą wartość niż rano itd., itp.

Impulsem do napisania tamtej notatki, było zażalenie pana J. A., który przechodząc obok sklepu warzywa-owoce (przy placu Waryńskiego), i widząc przecenione lecz jeszcze niezłe prezentujące się czereśnie wysłał córeczkę, aby kupiła kilogram tychże na kompot. Obsługa sklepu odważyła dziecku kilogram zgniłych. W domu okazało się, że czereśnie nie nadają się nawet do gotowania.

W odpowiedzi wpłynęły trzy listy. Pierwszy od dyrektora Przedsiębiorstwa „Warzywa-Owoce”, który lakonicznie prosi o poinformowanie czytelników, iż sklep warzywno-owocowy przy placu Waryńskiego, nie podlega jemu lecz PSS. Koniec, kropka!

Drugi list nadesłał dyrektor PSS. Komunikuje w nim, że kierownik sklepu przy placu Waryńskiego został ukarany upomnieniem za to, iż zamiast komisyjnie zniszczyć zgniłe czereśnie, starał się je „upłynnić”.

Trzeci list napisał do nas pan M. B. z Poznania, wyrażając zdziwienie, iż redakcja zajmując się tak błahymi „5 złotowymi” sprawami! Jesteśmy innego zdania. W handlu obowiązują pewne za-

sady. Na przykład takie: oferowany do sprzedaży produkt spożywczy winien być jadalny, handlowcy nie powinni świadomie dopuszczać do obrotu towarów złej jakości, ani też wykorzystywać nieświadomości małoletniego klienta. To są sprawy kardynalne, leżące nie tylko w sferze pojęć moralnych lecz także przepisów prawa.

Przypominamy te oczywiste sprawy mając na uwadze nie tylko interesy klientów (których zawsze będziemy bronić, nawet wtedy, gdy będzie chodziło tylko o 5 groszy) lecz także interesy samych sprzedawców. Opisany w ostatnim numerze „Polityki” przykład początków afery mięsnej w Warszawie bardzo wyraźnie wskazuje, iż zaczęła się ona od groszowych machlojek z niedoważaniem towaru, zaokrągleniem rachunków w górę, podmienianiem gatunków mięsa itd. Grosze urosły tam w miliony. Powodzenie i poczucie bezkarności przy pełnieniu groszowych nadużyć na szkodę klientów, rozbroiły moralnie snorą grupę pracowników handlu, zaostriły ich apetyty...

PIOTR CHOJNACKI

Autobusy potrzebne także w nie pogodę

W każdy ciepły i pogodny dzień Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne uruchamia autobusy łączące miasto ze Strzeszynkiem i Kiekrzem. Korzysta z nich wiele tysięcy ludzi. A ponieważ autobusów jest zwykle wystarczająca liczba nie ma większych kłopotów z dojazdami nad podmiejskie jeziora.

Komunikacja ta (pomiędzy Poznaniem a Kiekrzem i Strzeszynkiem) zostaje zawieszona w dni, kiedy jest zimno lub pada deszcz. Wydaje nam się, że w tym przypadku popełniono mały błąd. Zarówno nad Jezioro Kierskim, jak i w Strzeszynie powstało w ostatnich latach wiele domków campingowych, w których mieszkańcy Poznania spędzają urlopy, a nawet urządzają się w ten sposób, że dojeżdżają stamtąd do pracy.

Dlatego słuszny jest postulat aby nawet w dni niepogody chociaż dwa autobusy dziennie kursowały przynajmniej do Strzeszyna. Z Kiekrzem jest bowiem mniej kłopotu, gdyż kursuje tu autobus do Psarskiego oraz pociąg. (st)

Grafika Belgów

Jak już pisaliśmy, w tych dniach otwarto w salonie plastycznym „Arsenału” wystawę prac grafików belgijskich. Ekspozowane są prace 24 autorów, wykonane w różnorodnych technikach.

Wystawę cieszy się dużym powodzeniem.

Na zdjęciu — praca Marc. Laffineur zatytułowana „Kompozycja” (akwaforta).

Fot. — K. Przychodzki

16 l.); GONG — g. 10 „Pinokio” — (USA, 7 l.); g. 12, 16, 18, 20 „Pechowiec na preri” (USA, 12 l.); GRUNWALD — godz. 17.30 „Przemysł z Piemontu” (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Szesnaście wiosna” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Cudotwórca” (USA, 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Wyrok na piątą C.” (jug., 14 l.); MALTA — g. 16 i 18 „Latający profesor” (USA, 9 l.); g. 20 „Opowieść sentymentalna” (rum., 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cartouche-złobacz” (fr.-wl., 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Rio Bravo” (USA, 12 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Praczkę z Portugalii” (fr., 16 l.); RIALTO — g.

10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Wojna trwa” (włoski, 16 l.); RUSALKI (Szwajc.) — g. 17.30 i 20 „Smak miodu” (ang., 18 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Garsoniera” (USA, 16 l.); TECZA — g. 15 i 19 „Przemień z wiatrem” (USA, 14 lat); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Ballada huzarska” (radz., 12 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Herbaciarnia pod Księżycem” (USA, 9 lat); WRZOS (Lubon) — g. 18 i 20.15 „Gwiazdzisty bilet” (radz., 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Tylko we dwoje” (ang., 16 l.).

WYSTAWY GALERIA ZPAP — Stary Rynek

Hokej na trawie 2 x z Japonią i 2 x z Hiszpanią

Za trzy dni zobaczymy na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu reprezentację polskich hokeistów na trawie w międzynarodowym meczu z Japonią. Będą to 73 (w sobotę o godz. 18.30) i 74 mecz rewanżowy (w niedzielę o godz. 11). Z dotychczas rozegranych spotkań z 22 krajami, nasza pierwsza reprezentacja wyszła zwycięsko 41 razy, 9 razy zremisowała i poniosła 22 porażki. Stosunek bramkowy wynosi 126:100 na naszą korzyść.



Podczas lekkoatletycznego miłyngu w Londynie, największym sukcesem w sezonie przedolimpijskim spośród naszych reprezentantów w tej dyscyplinie może pozostać się Witold Baran. W biegu na 1 milę ustanowił nowy rekord Europy. Użył on doskonały czas 3.56.0. Poprawił on dotychczasowy rekord należący do zawodnika NRD — Valentina o 0,5 sek. Rekord świata na tym dystansie wynosi 3.54,4 i należy do Snella — Nowa Zelandia. [x]

Fot. — K. Przychodzki

I liga tenisowa

Dwie porażki — jedno zwycięstwo

Oba spotkania poznańskich zespołów I ligi tenisowej o mistrzostwo Polski, rozegrane w Poznaniu, zakończyły się niepowodzeniem. Olimpia uległa wrocławskiemu Gwardii 5:2. W tym samym stosunku przegrał Grunwald z Warszawianką.

Drużyny poznańskie nie wykazały szans na uzyskanie lepszych wyników. Przy większej ambicji i uwadze zawodników — można było odnieść zwycięstwo. Np. Warszawianka wystąpiła w składzie osłabionym. Wojskowi liczyli, że Musiał wywalczy dla nich tak bardzo cenne punkty. Niestety, przegrał.

Jedynie zespół Warty, który walczył na Wybrzeżu, zwyciężył Sopotki Klub Tenisowy — 5:2. Po jednym punkcie z Warty stracili Sobanska i Piątek.

Wyniki spotkań Warszawianka — Olimpia (na pierwszym miejscu goście): Rybarczyk — Filipowski 6:1, 6:2; Lutkowski — Musiał 6:2, 6:3; 6:4; Prószynska — Mazurkiewicz 7:9, 1:6; Rybarczyk — Lutkowski, Filipowski — Musiał 6:1, 4:6; 6:3; Lutkowski — Filipowski 2:6; 7:5; 6:3; Rybarczyk — Musiał 6:2, 6:1; Lutkowski — Prószynska i Musiał — Mazurkiewicz 4:6, 3:6.

W spotkaniu Gwardia — Olimpia uzyskano wyniki: Prystrom — Wiecek 6:1, 6:4; Jamroz — Adamczak 6:4, 6:1; Jamroz — Wiecek 6:1, 3:6; 6:2; Prystrom — Adamczak 6:3, 7:5; 6:2; Dałkowska — Filipowska 7:9, 1:6; Jamroz — Prystrom 6:0, 8:6; Dałkowska — Jamroz i Filipowska — Adamczak 4:6, 1:2. Goście przy tym stanie skreślali. (p)

Zieliński powtórnie przodownikiem

W śróde uczestnicy Węzgu Dookola Polski rozegrali dwa etapy: piaty z Elbląga do Malborka, długości 32 km, indywidualnie na czas i, z Malborka do Grudziądza, długości 100 km, ze startu wspólnego. Oba etapy wygrał Rajmund Zieliński. Po 6 etapach klasyfikacja jest następująca: 1. Zieliński — 17:18,39, 2. Kozłowski — 17:22,21, 3. Magiera — 17:23,13, 4. Białdwin — 17:24,26, 5. Houben (Belgia) — 17:27,45.

„Arsenał” — wystawa „Plakat XX-lecia PRL” — godz. 10—18.

SALON BWA — St. Rynek „Arsenał” — „Wystawa grafiki belgijskiej” — godz. 10—18.

KLUB MPiK. — Wystawa „Przemysł polski w fotogramach” — Antoniego i Ewy Ulikowskich, g. 10—21.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE — ul. Mielżyńskiego — godz. 9—15.

MUZEUM BRONI — St. Rynek godz. 10—15.

Z Japończykami graliśmy dwukrotnie. W 1957 r. w Moskwie (1:1) i na Olimpiadzie 1960 r. w Rzymie (zwyciężyliśmy 2:1). Japończycy od tego czasu znacznie się poprawili. Będą dla nas zespołem bardzo groźnym. Hokej japoński oparty jest na najlepszych wzorach i technice sławnych Hindusów, wielokrotnych triumfatorów na Igrzyskach Olimpijskich. Japończycy grają niezwykle szybko i dobrze technicznie.

Drużyna gości składa się z młodych zawodników. Najstarszym jest kapitan zespołu 25-letni Iwahashi Kunio, a do najmłodszych należą 20-letni Yuzaki Katahore, Koshimuro Minoru i Watanabe Yutaka. Pozostali są niewiele starsi. Wszyscy wchodzący w skład zespołu zawodnicy mają poza sobą wiele spotkań w meczach międzynarodowych, m. in. w Igrzyskach Azjatyckich. Wśród naszych najbliższych przeciwników jest trzech hokeistów, którzy znani są naszym zawodnikom z turnieju olimpijskiego w Rzymie. Są to: wspomniany wyżej kapitan drużyny oraz Yuzaki Tsunaya i Kihara Seiji.

Do obrony polskich barw wyznaczonych jest 24 zawodników naszej kadry, z których wyznaczy się zawodników do obu pojedynków. Są to: J. Górny, Wł. Smiełski, St. Otulakowski, A. Ptak, Wł. Różański, W. Adamski, J. Cichocki, Z. Wojdyła, Cz. Kubiak, J. Czajka, R. Marzec, K. Spryck, Grenda, J. Mikulski, Z. Nowaczek, J. Niewiadomski z Grunwaldu, R. Micał, Wrona z AZS Katowice, Bartodziej, Janeta, W. Ziemia z Siemianowiczanki, A. Powalowski ze Sparty Gniezno, Wańkowski z Stelli Gniezno, J. Mrugas z Polonii Środa.

Mecze prowadzić będą sędziowie CSRS Svatoň i Novotný.

Jeszcze w tym miesiącu będziemy w Poznaniu świadkami również interesującego spotkania. Przeciwnikiem naszych hokeistów będzie Hiszpania, zdobywca brązowego medalu na Olimpiadzie w Rzymie. Ten sam zespół wystąpi w Kaliszu po raz drugi z reprezentacją Polski, jednak w innym zestawieniu. Zawodami tymi kierować będzie dwóch sędziów włoskich, którzy już wyrazili zgodę na przyjazd do Polski.

W meczu o mistrzostwo I ligi Rzemieślnik Warszawa odniósł dalsze zwycięstwo nad drużyną Semafor z Wrocławia 5:1. W najbliższą sobotę i w niedzielę, ze względu na mecze międzypaństwowe nie ma rozgrywek mistrzowskich. (tp)

dalekopisem

W Leutkirch (NRF) rozpoczęły się spadochronowe mistrzostwa świata. Pierwszą konkurencją był skok z wysokości 1.000 m na celność lądowania. Na 130 zawodników pierwsze miejsce zajęło 4 zawodników: Kozakow (ZSRR), Jindra (CSRS), Lorber (Austria) i Fortenberry (USA), Z Polaków najlepszy był Ligocki, który zajął 10 miejsce.

Drugą konkurencją odbywających się w Leutkirch (NRF) spadochronowych mistrzostw świata, był również skok z wysokości 1.000 m, na celność lądowania. Wygrał zawodnik NRF — Schaal, który prowadzi po dwóch konkurencjach. Drugie miejsce zajmuje reprezentant ZSRR, Kozakow.

▲ Mistrz Polski, Górnik Zabrze rozegrał sparingowe spotkanie piłkarskie w Czerwionce z tamtejszym trzecioligowym Górnikiem, odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:1 (1:0).

▲ W towarzyskim meczu piłkarskim II-ligowa Szczecińska Arconia przegrała niespodziewanie na własnym boisku z III-ligową Olimpią Poznań — 1:2 (0:0).

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA (chir. interna — okulistyka) ul. Szkolna 3/12, tel. 511-11.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuski 103, telefon 86-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 53, Starołęcka 79.